

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Na wniosek K. G. (1), decyzją z dnia 23 października 2000 roku Burmistrz Miasta P. wpisał do ewidencji działalności gospodarczej Firmę Handlową (...) K. G. (1). Przedmiot prowadzonej działalności gospodarczej stanowiła sprzedaż hurtowa odzieży i obuwia, magazynowanie i przechowywanie towarów oraz wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi i dzierżawionymi (decyzja - k. 23; wyjaśnienia M. G. – k. 1083-1087).

Jako miejsce prowadzenia działalności gospodarczej wskazany został adres Al. (...), P. (informacja Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. - k. 44).

Jedyny magazyn w którym Firma Handlowa (...) K. G. (1) składowała obuwie znajdował się w C. przy ul. (...) (wyjaśnienia K. G. (1) – k. 1083-1087).

W dniu 9 grudnia 2004 roku K. G. (1) oraz E. K. zawarli umowę spółki cywilnej (...) s.c. (...), E. K. (k. 102 segregatora z dokumentacją (...) K. (...) Spółka Jawna oznaczonego nr. 19 – poz. 65 wykazu dowodów rzeczowych – k. 320).

W dniu 20 lutego 2008 roku aneksem do umowy spółki cywilnej (...) s.c. (...), E. K., wspólnicy dokonali przekształcenia tejże spółki w spółkę jawną pod nazwą (...) K. (...) Spółka Jawna. K. G. (1) i E. K.. W stosunkach zewnętrznych uprawnionym do jednoosobowego reprezentowania spółki był K. G. (1) (k. 42 segregatora z dokumentacją firmy (...) oznaczonego nr. 19 – poz. 65 wykazu dowodów rzeczowych – k. 320; wydruk z Krajowego Rejestru Sądowego dotyczący (...) K. (...) Spółka Jawna – k. 29-35).

W dniu 20 lutego 2008 roku K. G. (1) i E. K. zawarli również umowę spółki jawnej pod nazwą (...) K. G. i Wspólnicy. Przedmiotem działalności tej spółki była sprzedaż detaliczna obuwia i wyrobów skórzanych (k. 82 segregatora z dokumentacją firmy (...) oznaczonego nr. 19 – poz. 65 wykazu dowodów rzeczowych – k. 320; wydruk z Krajowego Rejestru Sądowego dotyczący (...) K. (...) Spółka Jawna – k. 29-35).

Spółka jawna (...) K. G. i Wspólnicy nie posiadała własnych pomieszczeń magazynowych, korzystając w razie takiej potrzeby z magazynu, w którym przechowywała swoje towary Firma Handlowa (...) K. G. (1). Obie firmy współpracowały ze sobą. Firma Handlowa (...) K. G. (1) handlowała hurtowo obuwiami, zaś (...) K. (...) Spółka Jawna sprzedawała je na terenie województwa (...) i (...) w kilkunastu sklepach obuwniczych działających pod szyldem sieci (...). Towar był kupowany przez firmę (...) jako hurtownię, a następnie sprzedawany spółce (...). Sprzedaż następowała na podstawie faktur zakupu. Początkowo spółka (...) zaopatrywała się wyłącznie w firmie (...), a później zakupów obuwia dokonywała również u innych podmiotów gospodarczych (wyjaśnienia K. G. (1) – k. 1083-1087; zeznania: J. P. – k. 323-324, R. P. - k. 331-332, M. D. – k. 342).

W dniu 30 września 2005 roku K. G. (1), jako osoba prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...) K. G. (1), zawarł z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. V Oddział w L., reprezentowanym przez B. D. Oddziału ds. Bankowości Internetowej i E. Z. – pełnomocnika, umowę kredytu nr (...) w rachunku bieżącym w wysokości 80.000 złotych. Termin spłaty kredytu upływał w dniu 31 sierpnia 2006 roku. Umowa przewidywała, iż po upływie tego terminu i spełnieniu określonych warunków, okres jej obowiązywania miał ulec przedłużeniu na kolejne 12 miesięcy. Wśród tych warunków znajdował się wymóg dostarczenia przez Kredytobiorcę na prośbę Banku wszystkich dokumentów i informacji niezbędnych do dokonania oceny zdolności kredytowej oraz ustanowienie przez niego na wezwanie Banku odpowiednich prawnych zabezpieczeń, w przypadku gdy dotychczasowe zabezpieczenie spłaty kredytu wygasło lub w ocenie Banku, obniżyła się jego wartość. Zabezpieczeniem spłaty kredytu były weksle „in blanco” wraz z deklaracjami z wystawienia kredytobiorcy. Bank zobowiązał kredytobiorcę do zapewnienia miesięcznych wpływów na rachunek bieżący w wysokości nie niższej niż 80.000 złotych oraz przedkładania w okresie kwartalnym informacji o jego sytuacji finansowej i stanie majątkowym. Na wypadek pogorszenia się

sytuacji ekonomiczno-finansowej Kredytobiorcy, Bank zastrzegł sobie również prawo żądania dodatkowego prawnego zabezpieczenia transakcji, podwyższenia marży oraz żądania programu naprawczego (umowa kredytu w rachunku bieżącym - k. 102-104; zeznania: B. J. – k. 93, 1152-1153, B. W. – k. 94, 1126v-1127, T. W. – k. 1354v-1355, E. Z. - k. 1302).

Aneks nr (...) z dnia 31 sierpnia 2006 roku do umowy nr (...) o kredyt w rachunku bieżącym kwotę udzielonego kredytu określono na 80.000 złotych, zaś jako termin jego spłaty przyjęto dzień 28 lutego 2007 roku. Strony ustaliły ponadto, iż prawne zabezpieczenia spłaty kredytu dodatkowo stanowić będą - pełnomocnictwo dla Banku do pobierania z rachunku bieżącego kredytobiorcy prowadzonego w PLN należności Banku z tytułu udzielonego oraz wykorzystanego kredytu oraz przewłaszczenie zapasów magazynowych będących własnością kredytobiorcy do kwoty nie niższej niż 300.000 złotych wraz z cesją praw z polisy ubezpieczeniowej. Bank zobowiązał kredytobiorcę do przedkładania w okresach kwartalnych wykazu przewłaszczonych na jego rzecz zapasów magazynowych. Ponadto kredytobiorca wyraził zgodę na prowadzenie przeciwko niemu egzekucji wydania zapasów magazynowych, których własność przeniesiono na Bank w celu zabezpieczenia roszczenia Banku z tytułu kredytu (aneks - k. 105-106).

W dniu 31 sierpnia 2006 roku K. G. (1), jako osoba prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...) K. G. (1), zawarł z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowanym przez B. D. Oddziału ds. Bankowości Internetowej i B. W. – pełnomocnika, umowę przewłaszczenia rzeczy oznaczonych co do gatunku. Umowa ta została zawarta w celu zabezpieczenia wierzytelności Banku z tytułu udzielonego przez niego w dniu 30 września 2005 roku na podstawie umowy nr (...) kredytu w rachunku bieżącym w wysokości 80.000 złotych. Dokonując przewłaszczenia K. G. (1) przeniósł na Bank własność rzeczy oznaczonych co do gatunku w postaci obuwia o ogólnej wartości wynoszącej w dniu zawarcia umowy nie mniej niż 300.000 złotych ustalonej na podstawie wydruku zapasów magazynowych z dnia 14 lipca 2006 roku. K. G. (1) zatrzymał przewłaszczone rzeczy w swoim władaniu. P. zobowiązał się w umowie do dokładnego oznaczenia w widoczny sposób (np. za pomocą cech zewnętrznych, znaków, tablic z napisem wyodrębnienia z pozostałej masy towarowej), miejsca, w których są składowane rzeczy przewłaszczone na Bank lub zbioru opakowań, w których rzeczy te są przechowywane. Stanowiące przedmiot przewłaszczenia rzeczy opisano w załączniku do umowy stanowiącym remanent na dzień 30 czerwca 2006 roku. Stan magazynu w opisanej dacie wynosił według przeprowadzonego remanentu 1.304.744,83 złotych. Stan magazynowy obuwia miał być aktualizowany przez kredytobiorcę w okresach kwartalnych i przedstawiany kredytodawcy w postaci wydruku zapasów znajdującego się w magazynie obuwia (umowa przewłaszczenia - k. 117-120; remanent - k. 121-130; zeznania: B. J. – k. 93, 1152-1153, B. W. – k. 94, 1126v-1127, T. W. – k. 1354v-1355).

Aneks nr (...) z dnia 2 lutego 2007 roku do umowy nr (...) o kredyt w rachunku bieżącym kwotę kredytu podwyższono do 200.000 złotych. Środki miały być dostępne w następujących terminach i okresach:

- od dnia 30 września 2005 roku do dnia 1 lutego 2007 roku w kwocie 80.000 złotych,

- od dnia 2 lutego 2007 roku do dnia 31 stycznia 2008 roku w kwocie 200.000 złotych.

Termin spłaty kredytu określony został na dzień 31 stycznia 2008 roku. Ustalono, iż zabezpieczenie spłaty kredytu stanowić będzie przewłaszczenie z datą pewną zapasów magazynowych będących własnością kredytobiorcy podwyższone do kwoty nie niższej niż 800.000 złotych (aneks - k. 107-108).

W Aneksie nr (...) z dnia 2 lutego 2007 roku do zawartej w dniu 31 sierpnia 2006 roku umowy przewłaszczenia, strony ustaliły, iż umowa ta zabezpiecza spłatę kredytu w rachunku bieżącym w wysokości 200.000 złotych oraz że K. G. (1) przenosi na Bank własność rzeczy oznaczonych co do gatunku w postaci obuwia o ogólnej wartości wynoszącej nie mniej niż 800.000 złotych ustalonej na podstawie wydruku zapasów magazynowych na dzień 31 grudnia 2006 roku (aneks - k. 131 akt sprawy OZ.Ds. 32/13/S; zeznania B. W. – k. 94 akt sprawy OZ.Ds. 32/13/S, k. 1126v-1127). Stan magazynu według przeprowadzonego we wskazanej dacie remanentu wyniósł 1.508.398,52 złotych (remanent - k. 132-139).

W Aneksie nr (...) z dnia 31 sierpnia 2007 roku do umowy nr (...) o kredyt w rachunku bieżącym dokonano zmiany adresu zameldowania K. G. (1) (aneks - k. 109).

W Aneksie nr (...) z dnia 31 sierpnia 2007 roku do zawartej w dniu 31 sierpnia 2006 roku umowy przewłaszczenia dokonano zmiany adresu zameldowania K. G. (1) (aneks - k. 140).

Aneksem nr (...) z dnia 31 stycznia 2008 roku do umowy nr (...) o kredyt w rachunku bieżącym, ustalono, iż kredyt jest dostępny w następujących terminach i kwotach:

- od dnia 30 września 2005 roku do dnia 1 lutego 2007 roku w kwocie 80.000 złotych,
- od dnia 2 lutego 2007 roku do dnia 31 stycznia 2008 roku w kwocie 200.000 złotych,
- od dnia 1 lutego 2008 roku do dnia 31 stycznia 2009 roku w kwocie 300.000 złotych.

Jako termin spłaty kredytu przyjęto dzień 31 stycznia 2009 roku. Zabezpieczenie spłaty kredytu w postaci przewłaszczenia z datą pewną zapasów magazynowych będących własnością kredytobiorcy podwyższono do kwoty nie niższej niż 900.000 złotych (aneks - k. 110-111).

W Aneksie nr (...) z dnia 31 stycznia 2008 roku (omyłkowo wskazano w aneksie (...) rok) do zawartej w dniu 31 sierpnia 2006 roku umowy przewłaszczenia, strony przyjęły, iż umowa ta zabezpiecza spłatę kredytu w rachunku bieżącym w wysokości 300.000 złotych, a także, że K. G. (1) przenosi na Bank własność rzeczy oznaczonych co do gatunku w postaci obuwia o ogólnej wartości wynoszącej nie mniej niż 900.000 złotych ustalonej na podstawie wydruku zapasów magazynowych na dzień 30 listopada 2007 roku (aneks - k. 161; zeznania B. W. – k. 94, 1126v-1127). Stan magazynu według przeprowadzonego we wskazanej dacie remanentu wyniósł 931.315,38 złotych (remanent- k. 162-171).

Aneksem nr (...) z dnia 20 marca 2008 roku do umowy nr (...) o kredyt w rachunku bieżącym, ustalono, iż kredyt jest dostępny w następujących terminach i kwotach:

- od dnia 30 września 2005 roku do dnia 1 lutego 2007 roku w kwocie 80.000 złotych,
- od dnia 2 lutego 2007 roku do dnia 31 stycznia 2008 roku w kwocie 200.000 złotych,
- od dnia 1 lutego 2008 roku do dnia 19 marca 2008 roku w kwocie 300.000 złotych,
- od dnia 20 marca 2008 roku do dnia 28 lutego 2009 roku w kwocie 900.000 złotych.

Termin spłaty kredytu wyznaczony został na dzień 28 lutego 2009 roku (aneks - k. 112-113).

Aneksem nr (...) z dnia 25 sierpnia 2008 roku do umowy nr (...) o kredyt w rachunku bieżącym, ustalono, iż kredyt jest dostępny w następujących terminach i kwotach:

- od dnia 30 września 2005 roku do dnia 1 lutego 2007 roku w kwocie 80.000 złotych,
- od dnia 2 lutego 2007 roku do dnia 31 stycznia 2008 roku w kwocie 200.000 złotych,
- od dnia 1 lutego 2008 roku do dnia 19 marca 2008 roku w kwocie 300.000 złotych,
- od dnia 20 marca 2008 roku do dnia 24 sierpnia 2008 roku w kwocie 900.000 złotych,
- od dnia 25 sierpnia 2008 roku do dnia 28 lutego 2009 roku w kwocie 1.200.000 złotych,

Jako termin spłaty kredytu przyjęto dzień 28 lutego 2009 roku (aneks - k. 114).

Aneks nr (...) z dnia 4 marca 2009 roku do umowy nr (...) o kredyt w rachunku bieżącym, ustalono, iż kredyt jest dostępnym w następujących terminach i kwotach:

- od dnia 4 marca 2009 roku do dnia 30 kwietnia 2009 roku w kwocie 1.200.000 złotych,
- od dnia 1 maja 2009 roku do dnia 31 maja 2009 roku w kwocie 1.100.000 złotych,
- od dnia 1 czerwca 2009 roku do dnia 30 czerwca 2009 roku w kwocie 1.000.000 złotych,
- od dnia 1 lipca 2009 roku do dnia 31 lipca 2009 roku w kwocie 900.000 złotych,
- od dnia 1 sierpnia 2009 roku do dnia 31 sierpnia 2009 roku w kwocie 800.000 złotych.

Termin spłaty kredytu wyznaczony został na dzień 31 sierpnia 2009 roku. Ponadto Bank zobowiązał kredytobiorcę do zapewnienia miesięcznych wpływów na rachunek bieżący w wysokości nie niższej niż 600.000 (aneks - k. 115-116).

W okresie od września 2005 roku do końca 2008 roku K. G. (1) terminowo spłacał raty zaciągniętego kredytu. W późniejszym czasie pojawiły się problemy z regulowaniem zobowiązań wobec Banku (...) S.A. spowodowane kryzysem na rynku finansowym. Załamanie gospodarcze skutkowało znacznym wzrostem kosztów funkcjonowania (...) K. (...) Spółka Jawna i w konsekwencji pogorszeniem się jej sytuacji finansowej. Spółce zabrakło pieniędzy na regulowanie płatności dostawcom, w tym również Firmie Handlowej (...) K. G. (1), dla której spółka (...) była głównym odbiorcą butów. Kryzys dotknął też producentów i importerów obuwia, którzy podnieśli jego ceny. Te, które zostały ustalone wcześniej poszły w górę w związku ze wzrostem ceny dolara. Dostawy zostały wstrzymane, albo wyższe ceny były nie do zaakceptowania dla odbiorców obuwia. Wszystko to przyczyniło się do trudności w wywiązywaniu się przez Firmę Handlową (...) K. G. z zaciągniętych wcześniej zobowiązań, w tym również umowy kredytu w rachunku bieżącym nr (...) zawartej w dniu 30 września 2005 roku z Bankiem (...) S.A. V Oddział w L. (wyjaśnienia K. G. (1) k. 1083-1087).

Z uwagi na to, że w maju 2009 roku K. G. (1) zaprzestał spłaty kredytu udzielonego Firmie Handlowej (...) K. G. (1), w dniu 10 czerwca 2009 roku dokumentacja dotycząca tego kredytu została przekazana do Terenowego Zespołu (...) w (...) Banku (...) S.A. (zeznania: B. W. – k. 94, 1126v-1127, A. B. – k. 40, 1125-1126, Ł. M. – k. 1301-1302).

W trakcie rozmów przedstawicieli Banku z K. G. (1) ustalono, że przez 4 miesiące będzie on spłacał po 15.000 złotych zadłużenia Firmy Handlowej (...) K. G. (1) oraz (...) K. (...) Spółka Jawna, a Bank nie będzie podejmował w tym czasie czynności egzekucyjnych. Miał on również znaleźć inwestora, który dokapitalizuje Firmę Handlową (...) K. G. (1). K. G. (1) uregulował łącznie 45.000 złotych zadłużenia. W związku z niepozyskaniem inwestora i brakiem poprawy sytuacji finansowej prowadzonych przez K. G. (1) firm, Bank wszczął wobec niego postępowanie egzekucyjne i odzyskał 50.000 złotych (zeznania: A. B. – k. 40, 1125-1126, częściowo Ł. M. – k. 1301-1302; wyjaśnienia K. G. (1) - k. 1086v-1087, 1271v-1271, 1305v-1306; 1413-1414; dokumentacja dotycząca rozmów Banku (...) S.A. z K. G. (1) – k. 1375-1402).

W związku z uzyskaniem informacji o planowanym zgłoszeniu wniosku o upadłość Firmy Handlowej (...) K. G. (1), pismem z dnia 8 stycznia 2010 roku Bank (...) S.A., zwrócił się do K. G. (1) o wskazanie miejsca składowania i pisemny wykaz przewłaszczonego obuwia (pismo Banku (...) S.A. - k. 20).

Decyzją z dnia 14 stycznia 2010 roku Prezydent Miasta P. wykreślił Firmę Handlową (...) K. G. (1) z ewidencji działalności gospodarczej (decyzja Prezydenta Miasta P. - k. 23).

Z uwagi na brak spłaty zobowiązań wynikających z zawartej w dniu 30 września 2005 roku umowy kredytu w rachunku bieżącym nr (...) wraz z jej późniejszymi aneksami, pismem z dnia 29 stycznia 2010 roku Bank (...) S.A. zawiadomił Firmę Handlową (...) K. G. (1) o przystąpieniu do zaspokojenia swoich roszczeń m.in. poprzez przejęcie przewłaszczonego obuwia objętego umową przewłaszczenia z dnia 31 sierpnia 2006 roku wraz z jej późniejszymi aneksami (pismo Banku (...) S.A. - k. 21).

Ustosunkowując się do żądań Banku, w piśmie z dnia 5 lutego 2010 roku, K. G. (1) poinformował Bank, że obuwie stanowiące zabezpieczenie kredytu sprzedał do sieci salonów obuwia działających w ramach (...) K. (...) Spółka Jawna, zaś z końcem 2009 roku zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej pod nazwą Firma Handlowa (...) K. G. (1) (pismo K. G. (1) - k. 22; informacja Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. – k. 44).

Według stanu na dzień 14 stycznia 2011 roku zadłużenie z tytułu umowy kredytowej nr (...) z dnia 30 września 2005 roku wraz z późniejszymi zmieniającymi ją aneksami wynosiło 1.394.347,56 złotych w tym: kapitał 1.138.998,99 złotych i odsetki 255.348,57 złotych (pismo z Banku (...) S.A. – k. 101).

Stan zadłużenia zaktualizowany na dzień 8 października 2013 roku wynosił 1.257.790,62 złotych w tym: kapitał 1.138.998,99 złotych (pismo Banku (...) S.A. z dnia 8 października 2013 roku – k. 893).

Zgodnie z warunkami zawartej w dniu 31 sierpnia 2006 roku umowy przewłaszczenia rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz zmieniających ją aneksów, K. G. (1), prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...) K. G. (1), miał prawo zbywać znajdujące się w magazynie obuwia, jednak pod warunkiem stałego uzupełniania stanu magazynowego, tak, żeby wartość zapasów przechowywanego obuwia odpowiadała określonej w umowie przewłaszczenia oraz późniejszych zmieniających ją aneksach wartości przewłaszczonych na rzecz Banku towarów, tj. początkowo nie mniej niż 300.000 złotych, następnie nie mniej niż 800.000 złotych, a później nie mniej niż 900.000 złotych (umowa przewłaszczenia z dnia 31 sierpnia 2006 roku – k. 117-120; Aneks nr (...) z dnia 2 lutego 2007 roku - k. 131; Aneks nr (...) z dnia 31 stycznia 2008 roku - k. 161; informacja Banku (...) S.A. dotycząca umowy o kredyt nr 19/05 – k. 251).

Realizując postanowienia umowy przewłaszczenia wraz ze zmieniającymi ją aneksami, K. G. (1) dostarczał Bankowi (...) S.A. dokumentację w postaci remanentów obrazujących wartość znajdującego się w magazynie obuwia (remanenty – k. 121-130, 132-139, 141-151, 152-160, 162-172, 173-177, 178-187, 188-196, 197-202, 203-210, 211-216).

Buty stanowiące przedmiot przewłaszczenia na rzecz Banku po ich przywiezieniu do magazynu nie były w żaden sposób wydzielone, ani oznaczone (wyjaśnienia K. G. (1) – k. 1086; zeznania: A. W. - k. 246, 1128, M. C. (1) - k. 247, 1153v-1154, M. D. - k. 342, Ł. S. - k. 375, J. P. – k. 323-324).

Z ustaleń biegłego dokonanych w oparciu o analizę zabezpieczonej dokumentacji (...) K. G. (1) (bilanse, remanenty, obroty aktywnych kont analitycznych, obroty kont syntetycznych) oraz dokumentacji bankowej, wynika, że w latach 2006-2009 wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) w stosunku do wymaganego umową przewłaszczenia wraz z jej aneksami przedstawiała się następująco.

Na dzień 30 czerwca 2006 roku .

Według remanentu na dzień 30 czerwca 2006 roku - wydrukowanego w dniu 14 lipca 2006 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 1.304.744,83 złote. Dokument ten został podpisany przez przedstawicieli Banku (...) S.A. V Oddział w L. – B. J. i B. W. i stanowił spis z natury sporządzony w obecności pracowników Banku (remanent - k. 121-130; pisemna opinia biegłego - k. 482, 591, 594, 597, 601; ustna opinia biegłego - k. 934).

Według bilansu sporządzonego na dzień 30 czerwca 2006 roku w poz. B. Aktywa obrotowe I. Zapasy 4. Towary, Stan na koniec okresu bieżącego (30.06.2006), wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 1.630.700 złotych (opinia biegłego - k. 580, 594).

Według bilansu sporządzonego na dzień 30 czerwca 2006 roku B. Aktywa obrotowe I. Zapasy 4. Towary, Stan na koniec okresu bieżącego (30.06.2006), wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 250.950 złotych (opinia biegłego - k. 580, 594).

Na dzień 31 grudnia 2006 roku .

Według obliczeń biegłego wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 1.350.354,29 złote (opinia biegłego - k. 597, 601).

Według remanentu na dzień 31 grudnia 2006 roku – wydrukowanego w dniu 23 stycznia 2007 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 1.508.398,52 złotych (remanent - k. 132-139; pisemna opinia biegłego - k. 483, 591, 594, 597, 601; ustna opinia biegłego - k. 935).

Według wydruku pod nazwą „Obroty aktywnych kont analitycznych za miesiąc: 12.2006”, wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 1.516.101,42 złotych (pisemna opinia biegłego - k. 483, 594, 601, ustna opinia biegłego - k. 935).

Według bilansu sporządzonego na dzień 31 grudnia 2006 roku w poz. B. Aktywa obrotowe I. Zapasy 4. Towary, Stan na koniec okresu bieżącego (31.12.2006), wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 1.516.100 złotych (opinia biegłego - k. 581, 594, 597).

Zgodnie z umową przewłaszczenia, na dzień 31 grudnia 2006 roku wartość zapasów magazynowych obuwia powinna wynosić nie mniej niż 300.000 złotych (umowa przewłaszczenia - k. 117-120 akt sprawy OZ.Ds. 32/13/S). Stan zapasów obuwia został więc zachowany (ustna opinia biegłego - k. 935).

Na dzień 30 czerwca 2007 roku .

Według obliczeń biegłego wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 847.395,01 złotych (opinia biegłego - k. 582, 601).

Według remanentu na dzień 30 czerwca 2007 roku – wydrukowanego w dniu 23 lipca 2007 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 878.953,55 złote (remanent - k. 141-151; pisemna opinia biegłego - k. 483-484, 594, 601; ustna opinia biegłego - k. 935, 1271). Brak wydruków konta 330 z księgi rachunkowej uniemożliwił porównanie wartości zapasów obuwia wykazanej remanentem ze stanem określonym w ewidencji rachunkowej (ustne opinie biegłego - k. 935).

Zgodnie z umową przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...), na dzień 30 czerwca 2007 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia powinna wynosić nie mniej niż 800.000 złotych (umowa przewłaszczenia wraz Aneksem nr (...)- k. 117-120, 131). Wymagany stan zapasów obuwia został tym samym zachowany (ustne opinie biegłego - k. 935, 1271).

Na dzień 30 września 2007 roku.

Według obliczeń biegłego wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 854.357,05 złotych (opinia biegłego - k. 583, 602).

Według remanentu na dzień 30 września 2007 roku – wydrukowanego w dniu 30 września 2007 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 890.424,26 złote (remanent - k. 152-160; pisemna opinia biegłego - k. 484, 594, 602; ustna opinia biegłego - k. 936, 1271). Brak wydruków konta 330 z księgi rachunkowej uniemożliwił porównanie wartości zapasów obuwia wykazanej remanentem ze stanem określonym w ewidencji rachunkowej (ustne opinie biegłego - k. 935-936).

Według bilansu sporządzonego na dzień 30 września 2007 roku w poz. B. Aktywa obrotowe I. Zapasy 4. Towary, Stan na koniec okresu bieżącego (30.09.2007), wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 890.420 złotych (opinia biegłego - k. 594).

Zgodnie z umową przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...), na dzień 30 września 2007 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia powinna wynosić nie mniej niż 800.000 złotych (umowa przewłaszczenia

wraz Aneksem nr (...) - k. 117-120, 131). Stan zapasów obuwia został więc zachowany (ustne opinie biegłego - k. 936, 1271).

Na dzień 31 października 2007 roku .

Według bilansu sporządzonego na dzień 31 października 2007 roku B. Aktywa obrotowe I. Zapasy 4. Towary, Stan na koniec okresu bieżącego (31.10.2007), wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 873.650 złotych (opinia biegłego - k. 595).

Zgodnie z umową przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...), na dzień 31 października 2007 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia powinna wynosić nie mniej niż 800.000 złotych. Wymagany stan zapasów obuwia został tym samym zachowany (umowa przewłaszczenia wraz Aneksem nr (...) - k. 117-120, 131).

Na dzień 30 listopada 2007 roku .

Według obliczeń biegłego wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 881.279,33 złotych (opinia biegłego - k. 583, 602).

Według remanentu na dzień 30 listopada 2007 roku – wydrukowanego w dniu 4 stycznia 2008 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 931.315,38 złotych (remanent - k. 162-172; pisemna opinia biegłego - k. 484, 581, 591, 595, 598, 600, 602; ustna opinia biegłego - k. 936). Brak wydruków konta 330 z księgi rachunkowej uniemożliwił porównanie wartości zapasów obuwia wykazanej remanentem ze stanem określonym w ewidencji rachunkowej (ustna opinia biegłego - k. 936).

Według bilansu sporządzonego na dzień 30 listopada 2007 roku w poz. B. Aktywa obrotowe I. Zapasy 4. Towary, Stan na koniec okresu bieżącego (30.11.2007), wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 931.320 złotych (opinia biegłego - k. 595).

Zgodnie z umową przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...), na dzień 30 listopada 2007 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia powinna wynosić nie mniej niż 800.000 złotych (umowa przewłaszczenia wraz Aneksem nr (...) - k. 117-120, 131). Stan zapasów obuwia został więc zachowany (ustna opinia biegłego - k. 936).

Na dzień 31 grudnia 2007 roku .

Według obliczeń biegłego wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 684.882,89 złote (opinia biegłego - k. 583, 598, 602, 619).

Według remanentu na dzień 31 grudnia 2007 roku – wydrukowanego w dniu 24 kwietnia 2008 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 723.178,35 złotych (remanent - k. 173-177; pisemna opinia biegłego - k. 485, 595, 598, 600, 602, 604; ustne opinie biegłego - k. 936, 1270v).

Według bilansu sporządzonego na dzień 31 grudnia 2007 roku w poz. B. Aktywa obrotowe I. Zapasy 4. Towary, Stan na koniec okresu bieżącego (31.12.2007), wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 723.180 złotych (pisemna opinia biegłego - k. 581, 585, 595, 598, 600; ustne opinie biegłego - k. 936, 1271).

Zgodnie z umową przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...), na dzień 31 grudnia 2007 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia powinna wynosić nie mniej niż 800.000 złotych (umowa przewłaszczenia wraz Aneksem nr (...) - k. 117-120, 131), co oznacza, że wartość zapasów magazynowych obuwia zmniejszyła się do poziomu niższego niż przewidziany w umowie przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...) (pisemna opinia biegłego - k. 602, 619; ustne opinie biegłego - k. 936, 1270v).

Na dzień 31 marca 2008 roku .

Według obliczeń biegłego wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 1.430.385,49 złotych (opinia biegłego - k. 586, 603).

Według remanentu na dzień 31 marca 2008 roku – wydrukowanego w dniu 24 kwietnia 2008 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 1.316.695,43 złotych (remanent - k. 178-187; pisemna opinia biegłego - k. 485, 595, 603; ustna opinia biegłego - k. 936, 1270v-1271). Brak wydruków konta 330 z księgi rachunkowej oraz bilansu uniemożliwił porównanie wartości zapasów obuwia wykazanej remanentem ze stanem księgowo-rachunkowym (ustna opinia biegłego - k. 936-937).

Zgodnie z umową przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...), na dzień 31 marca 2008 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia powinna wynosić nie mniej niż 900.000 złotych. Wymagany stan zapasów obuwia został tym samym zachowany (umowa przewłaszczenia wraz Aneksem nr (...)- k. 117-120, 161; ustne opinie biegłego - k. 936-937, 1270v-1271).

Na dzień 30 czerwca 2008 roku

Według obliczeń biegłego wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 1.193.557,51 złotych (opinia biegłego - k. 586, 603).

Według remanentu na dzień 30 czerwca 2008 roku – wydrukowanego w dniu 26 sierpnia 2008 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 1.323.042,80 złote (remanent - k. 188-196; pisemna opinia biegłego - k. 485, 595, 603; ustne opinie biegłego - k. 937, 1270v-1271). Brak wydruków konta 330 z księgi rachunkowej oraz bilansu uniemożliwił porównanie wartości zapasów obuwia wykazanej remanentem ze stanem księgowo-rachunkowym (ustna opinia biegłego - k. 937).

Zgodnie z umową przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...), na dzień 30 czerwca 2008 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia powinna wynosić nie mniej niż 900.000 złotych. Stan zapasów obuwia został więc zachowany (umowa przewłaszczenia wraz Aneksem nr (...)- k. 117-120, 161; ustna opinia biegłego - k. 1270v-1271).

Na dzień 30 września 2008 roku

Według obliczeń biegłego wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 939.236,49 złotych (opinia biegłego - k. 586, 603, 619).

Według remanentu na dzień 30 września 2008 roku – wydrukowanego w dniu 3 listopada 2008 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 820.733,11 złote (remanent - k. 197-202; pisemna opinia biegłego - k. 486, 596, 603, ustne opinie biegłego - k. 937, 1270v, 1271v).

Zgodnie z umową przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...), na dzień 30 września 2008 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia powinna wynosić nie mniej niż 900.000 złotych (umowa przewłaszczenia wraz Aneksem nr (...)- k. 117-120, 161), co oznacza, że wedle obliczeń biegłego wartość zapasów magazynowych była wyższa od poziomu przewidzianego w umowie przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...), zaś dane z remanentu wskazują, iż wartość ta zmniejszyła się do poziomu o 79.266,89 złotych niższego niż przewidziany w umowie przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...) (pisemna opinia biegłego - k. 603, 619; ustne opinie biegłego - k. 937, 1270v).

Na dzień 31 grudnia 2008 roku

Według obliczeń biegłego wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 862.022,15 złote (opinia biegłego - k. 586, 600, 604, 619).

Według remanentu na dzień 31 grudnia 2008 roku – wydrukowanego w dniu 21 stycznia 2009 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 902.702,50 złote (remanent - k. 203-210; pisemna opinia biegłego - k. 486, 586-587, 596, 599, 600, 604; ustne opinie biegłego - k. 937, 1270v, 1356-1360, 1373-1374).

Identyczną wartość stanu magazynowego obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wykazuje również egzemplarz remanentu na dzień 31 grudnia 2008 roku – wydrukowany w dniu 22 stycznia 2009 roku, z odrębnym zapisem „Remanent dla banku” (pisemna opinia biegłego - k. 486, 596, 604; ustne opinie biegłego - k. 937, 1356-1360, 1373-1374).

Zgodnie zaś z umową przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...), na dzień 31 grudnia 2008 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia powinna wynosić nie mniej niż 900.000 złotych (umowa przewłaszczenia wraz Aneksem nr (...)- k. 117-120, 161), co oznacza, że wedle obliczeń biegłego wartość zapasów magazynowych była niższa o 37.977,85 złotych od poziomu przewidzianego w umowie przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...), zaś dane z remanentu wskazują, iż wartość ta spełniała wymogi przewidziane w umowie przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...) (pisemna opinia biegłego - k. 604, 619; ustne opinie biegłego - k. 937, 1270v-1271, 1356-1360).

Rzetelność remanentu wykazującego wartość zapasów magazynowych obuwia na dzień 31 grudnia 2008 roku podważa jednak fakt, iż nie znalazł on potwierdzenia w danych wynikających z ewidencji i bilansu Firmy Handlowej (...) K. G. (1).

W wydruku z ksiąg rachunkowych pod nazwą „Obroty kont syntetycznych za miesiąc: 12-2009” w pozycji dla konta 330 - (...) wykazano w pozycji „Bilans otwarcia”, tj. na dzień 31 grudnia 2008 roku, stan zapasów obuwia o wartości 610.250,72 złotych, a więc o 289.749,28 złotych niższy niż określony w umowie przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...). Stan magazynowy obuwia o wartości 610.250,72 złotych określają również wydruki z ksiąg rachunkowych pod nazwą „Obroty kont syntetycznych za miesiąc: 05-2009 i 09-2009”, a w wysokości 610,250 złotych wykonany w dniu 16 marca 2009 roku przez księgową U. T. (1) „Bilans sporządzony na 31.12.2008 r.” w poz. B. Aktywa obrotowe I. Zapasy 4. Towary, Stan na koniec okresu bieżącego 31.12.2008 (pisemna opinia biegłego - k. 486-487, 596, 599, 600, 604, 619- 620; ustne opinie biegłego - k. 937, 1270v-1271, 1356-1360, 1373-1374).

W związku z powyższym przyjąć należy, iż z dokumentacji (...) K. G. (1) nie wynika, aby stan zapasów obuwia na dzień 31 grudnia 2008 roku odpowiadał wartości wykazanej w remanencie z dnia 31 grudnia 2008 roku (pisemna opinia biegłego - k. 605, 619-620, ustne opinie biegłego – k. 1356-1360, 1373-1374).

Na dzień 31 marca 2009 roku.

Według obliczeń biegłego wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 673.970,98 złotych (opinia biegłego - k. 588, 605, 620).

Według remanentu na dzień 31 marca 2009 roku – wydrukowanego w dniu 15 kwietnia 2009 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 516.131,49 złotych (remanent - k. 211-216; pisemna opinia biegłego - k. 487, 596, 605; ustne opinie biegłego - k. 937, 1271). Brak wydruków konta 330 z księgi rachunkowej oraz bilansu uniemożliwił porównanie wartości zapasów obuwia wykazanej remanentem ze stanem księgowo-rachunkowym (ustna opinia biegłego - k. 937-938).

Zgodnie z umową przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...), na dzień 31 marca 2009 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia powinna wynosić nie mniej niż 900.000 złotych (umowa przewłaszczenia wraz Aneksem nr (...)- k. 117-120, 161), co oznacza, że na ten dzień wartość zapasów magazynowych obuwia zmniejszyła się do poziomu niższego niż przewidziany w umowie przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...) (pisemna opinia biegłego - k. 605, 620, ustne opinie biegłego - k. 937, 1271).

Na dzień 31 maja 2009 roku .

Według obliczeń biegłego wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 448.364,55 złotych (opinia biegłego - k. 588, 605, 620).

Według pierwszego remanentu na dzień 31 maja 2009 roku – wydrukowanego w dniu 17 czerwca 2009 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 548.285,57 złotych (pisemna opinia biegłego - k. 487, 596, 605, 620; ustne opinie biegłego - k. 938, 1271).

Według wykonanego w dniu 16 czerwca 2009 roku przez księgową U. T. (1) „Bilansu sporządzonego na dzień 31.05.2009” w poz. B. Aktywa obrotowe I. Zapasy 4. Towary, Stan na koniec okresu bieżącego (31.05.2009), wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 548.290 złotych (pisemna opinia biegłego - k. 596, 606, 620; ustna opinia biegłego – k. 1271).

Według drugiego remanentu na dzień 31 maja 2009 roku z dopiskiem na wydruku „ 2 WZ bez faktury” – wydrukowanego w dniu 27 czerwca 2009 roku oraz wydruku pod nazwą „Obroty kont syntetycznych za miesiąc: 05.2009”, wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 198.052,14 złote (pisemna opinia biegłego - k. 487, 596, 605, 606, 620; ustne opinie biegłego - k. 938, 1271).

Według wykonanego w dniu 30 czerwca 2009 roku „Bilansu sporządzonego na dzień 31.05.2009” w poz. A. Aktywa obrotowe I. Zapasy 4. Towary, Stan na koniec okresu bieżącego (31.05.2009), wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 198.050 złotych (pisemna opinia biegłego - k. 596, 606, 620; ustne opinie biegłego - k. 938, 1271).

Zgodnie z opinią biegłego wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła na dzień 31 maja 2009 roku 198,052,14 złote, czyli tyle ile wykazał drugi remanent na dzień 31 maja 2009 roku - wydrukowany w dniu 27 czerwca 2009 roku, z dopiskiem na wydruku „ 2 WZ bez faktury” (ustna opinia biegłego - k. 938).

Zgodnie zaś z umową przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...), na dzień 31 maja 2009 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia powinna wynosić nie mniej niż 900.000 złotych (umowa przewłaszczenia wraz Aneksem nr (...)- k. 117-120, 161), co oznacza, że na ten dzień wartość zapasów magazynowych obuwia zmniejszyła się do poziomu niższego niż przewidziany w umowie przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...) (pisemna opinia biegłego - k. 606, 620, ustna opinia biegłego - k. 938, 1271).

Na dzień 30 września 2009 roku.

Według obliczeń biegłego wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 374.589,10 złotych (opinia biegłego - k. 588, 607, 621).

Według „Bilansu sporządzonego na dzień 30.09.2009” w poz. B. Aktywa obrotowe I. Zapasy 4. Towary, Stan na koniec okresu bieżącego (30.09.2009), wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła o złotych (pisemna opinia biegłego - k. 488, 597, 607, 621; ustne opinie biegłego - k. 937, 1271).

Według danych z ksiąg rachunkowych pod nazwą „Obroty aktywnych kont analitycznych za miesiąc: 09-2009” i z ewidencji księgowej w poz. B konta 330 – (...), wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 197.384,67 złotych (pisemna opinia biegłego - k. 488, 597, 607, 621; ustna opinia biegłego - k. 937).

Zgodnie zaś z umową przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...), na dzień 30 września 2009 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia powinna wynosić nie mniej niż 900.000 złotych (umowa przewłaszczenia wraz Aneksem nr (...)- k. 117-120, 161), co oznacza, że na ten dzień wartość zapasów magazynowych obuwia zmniejszyła się do poziomu niższego niż przewidziany w umowie przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr (...) (opinia biegłego - k. 607, 621).

Na dzień 31 grudnia 2009 roku.

Wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 177.008,96 złotych (opinia biegłego - k. 588, 601, 607, 621).

Według „Bilansu sporządzonego na dzień 31.12.2009” w poz. B. Aktywa obrotowe I. Zapasy 4. Towary, Stan na koniec okresu bieżącego (31.12.2009), wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła 0,00 złotych (pisemna opinia biegłego - k. 488, 582, 588-590, 597, 599, 601, 607, 621; ustne opinie biegłego - k. 938, 1356-1360).

Według danych z ewidencji z wydruku w poz. konta 330 – (...), wartość zapasów magazynowych obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosiła - minus 195,47 złotych - nadwyżka (pisemna opinia biegłego - k. 599, 601, 607, 621; ustna opinia biegłego – k. 1356-1360).

Zgodnie z umową przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Anekssem nr (...), na dzień 31 grudnia 2009 roku, wartość zapasów magazynowych obuwia powinna wynosić nie mniej niż 900.000 złotych (umowa przewłaszczenia wraz Anekssem nr (...)- k. 117-120, 161 akt sprawy OZ.Ds. 32/13/S), co oznacza, że na ten dzień wartość zapasów magazynowych obuwia zmniejszyła się do poziomu niższego niż przewidziany w umowie przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Anekssem nr (...) (opinia biegłego - k. 608, 621).

Niezależnie od różnych kwot ujawnionych w dokumentacji rachunkowej, jak też różnych wyników analizy biegłego, sama dokumentacja rachunkowa wskazuje na sukcesywnie malejące stany zapasów magazynowych obuwia Firmy Handlowej (...) K. G. (1) (ustna opinia biegłego - k. 939).

Stany zapasów towarów, które były przedmiotem obrotu w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) na koniec 2006, 2007, 2008 i 2009 roku są zgodne z wydrukami z ksiąg rachunkowych o nazwie „Zapisy na koncie 330 – zapasy towarów” dotyczącymi zakupów, sprzedaży i stanu pozostałości za lata 2006, 2007, 2008 i 2009. Zgodne są również zawarte w opinii biegłego wartości kosztu własnego sprzedaży towarów, z tym, że w ewidencji Firmy Handlowej (...) K. G. (1) zarówno zakupy jak i wartość sprzedaży oraz stan końcowy zapasów dotyczy poza obuwem także innego asortymentu, natomiast wyliczenia biegłego co do stanów towarów na koniec poszczególnych miesięcy obejmowały tylko zapasy obuwia. Brak było podstaw do porównania wynikających z opinii biegłego stanów zapasów obuwia na koniec innych niż grudzień miesięcy, z zapisami na koncie 330 – zapasy towarów, ponieważ wydruki te dotyczyły nie tylko obuwia, a ponadto rozchód z tytułu sprzedaży nie był w nich ujmowany regularnie co miesiąc (ustna uzupełniająca opinia biegłego - k. 982-983).

Z analizy sytuacji finansowej Firmy Handlowej (...) K. G. (1) w latach 2007-2009, wynika, że w okresie, gdy pojawiły pierwsze problemy z dotrzymywaniem warunków umowy przewłaszczenia i wartość zapasów obuwia po raz pierwszy spadła poniżej wymaganego przez Bank poziomu – stan na dzień 31 grudnia 2007 roku, sytuacja finansowa firmy była dobra o czym świadczą wskaźniki ekonomiczne wynikające z dokumentacji bilansowej. Według stanu na dzień 31 grudnia 2007 roku wskaźnik szybkiej płynności obrazujący zdolność do szybkiego regulowania wymagalnych zobowiązań był na poziomie 0, (...), zaś na dzień 31 grudnia 2008 roku na poziomie 1, (...), co oznacza, że Firma Handlowa (...) K. G. (1) mogła nabywać towary i uzupełniać zapasy obuwia, gdyż według stanu na dzień 31 grudnia 2007 roku posiadała zdolność do szybkiego uregulowania wymagalnych zobowiązań płynnymi środkami finansowymi tj. posiadanymi środkami pieniężnymi i należnościami do 95,55% tych zobowiązań, natomiast według stanu na dzień 31 grudnia 2008 roku posiadała zdolność do szybkiego uregulowania wymagalnych zobowiązań płynnymi środkami finansowymi tj. posiadanymi środkami pieniężnymi i należnościami w 111,79% tych zobowiązań. Z kolei wskaźniki ogólnej płynności dla Firmy Handlowej (...) K. G. (1) w latach 2006-2008 wynosiły w zaokrągleniu: dla roku 2006 – 2,0, czyli wartość majątku obrotowego przekraczała dwukrotnie wartość zobowiązań firmy; dla roku 2007 i 2008 – 1,5, czyli wartość posiadanego majątkowego pokrywała zobowiązania w ponad 50 %. Wskaźniki ogólnej płynności w latach 2007-2008 dawały gwarancję należytego wywiązywania się przez Firmę Handlową (...) K. G. (1) z płatności swoich zobowiązań i dokonywania zakupu obuwia w celu uzupełnienia wartości zapasów magazynowych obuwia do poziomu spełniającego wymogi określone w umowie przewłaszczenia oraz sporządzonych do niej aneksach (pisemna opinia biegłego - k. 621-622; ustna opinia biegłego – k. 1303-1305).

Ostatni bilans złożony do Banku na dzień 31 marca 2009 roku wskazuje na jeszcze dobry wskaźnik wypłacalności, gdyż należności wynoszą 1.947.000 złotych (ustna opinia biegłego – k. 1306).

Systematycznie zmniejszające się od września 2008 roku stany magazynowe obuwiu poniżej wymaganej przez Bank wartości 900.000 złotych wynikały z polityki finansowo-gospodarczej prowadzonej przez K. G. (1) – właściciela Firmy Handlowej (...) K. G. (1) (opinia biegłego - k. 621-622; ustna opinia biegłego - k. 939, 944).

Stan środków pieniężnych wykazanych w wydrukach z ksiąg rachunkowych Firmy Handlowej (...) K. G. (1) z lat 2008-2009 przedstawia się następująco:

1) w wydruku syntetycznym pod nazwą „Obroty kont syntetycznych za miesiąc: 05-2009” pod poz. 100 (...) wykazano saldo środków pieniężnych w kasie:

- na „Bilans otwarcia”, tj. na dzień 31 grudnia 2008 roku w kwocie 2.087.734,91 złote, a na dzień 31 marca 2009 roku w kwocie 2.281.183,59 złote,

- na „Bilans otwarcia”, tj. na dzień 31 grudnia 2008 roku w kwocie 2.087.734,91 złote, a na dzień 31 marca 2009 roku w kwocie 1.939.313,02 złotych;

2) w bilansach:

- na dzień 31 grudnia 2008 roku w kwocie 27.730 złotych,

- na dzień 31 marca 2009 roku sporządzonym w dniu 16 czerwca 2009 roku w kwocie 139.329 złotych,

- na dzień 31 marca 2009 roku sporządzonym w dniu 30 czerwca 2009 roku w kwocie 0,00 złotych;

3) w wydruku syntetycznym pod nazwą „Obroty kont syntetycznych za miesiąc: 09-2009” pod poz. 100 (...) wykazano saldo środków pieniężnych w kasie:

- na „Bilans otwarcia”, tj. na dzień 31 grudnia 2008 roku w kwocie 2.087.734,91 złote, a w Bilansie na dzień 31 grudnia 2008 roku w kwocie 27.730 złotych,

- na dzień 30 września 2009 roku w kwocie 2.103.111,25 złotych, a w Bilansie na dzień 30 września 2009 roku w kwocie 0,00 złotych;

4) w wydruku syntetycznym pod nazwą „Obroty kont syntetycznych za miesiąc: 12-2009” pod poz. 100 (...) wykazano saldo środków pieniężnych w kasie:

- na „Bilans otwarcia”, tj. na dzień 31 grudnia 2008 roku w kwocie 2.087.734,91 złote, a w Bilansie na dzień 31 grudnia 2008 roku w kwocie 27.730 złotych,

- na dzień 31 grudnia 2009 roku w kwocie 1.937.240,73 złotych, a w Bilansie na dzień 31 grudnia 2009 roku w kwocie 0,00 złotych (pisemna opinia biegłego - k. 622-623, ustne opinie biegłego – k. 1319v-1320, 1356-1360, 1411-1413).

W okresie od początku obowiązywania zawartej w dniu 31 sierpnia 2006 roku umowy przewłaszczenia obuwiu, tj. od dnia 30 czerwca 2006 roku do końca 2009 roku, Firma Handlowa (...) K. G. (1) w następujący sposób zbywała stanowiące przedmiot przewłaszczenia obuwiu.

W okresie od 1 lipca 2006 roku do 31 grudnia 2006 roku Firma Handlowa (...) K. G. (1) sprzedawała obuwiu:

1) (...) s.c. K. G. (1), E. K. o wartości według cen sprzedaży netto – 3.594.891,51 złotych, według cen sprzedaży brutto – 4.317.850,48 złotych,

2) pozostałym odbiorcom (poza (...) K. (...) Spółka Jawna) o wartości według cen sprzedaży netto - 1.130.930 złotych, według cen sprzedaży brutto – 1.345.260,07 złotych,

3) łącznie wszystkim odbiorcom o wartości według cen sprzedaży netto – 4.725.821,51złotych, według cen sprzedaży brutto – 5.663.110,55 złotych.

Wartość obuwia według cen zakupu netto wyniosła 4.424,782 złote (opinia biegłego - k. 608).

W okresie od 1 stycznia 2007 roku do 31 grudnia 2007 roku Firma Handlowa (...) K. G. (1) sprzedała obuwie:

1) (...) s.c. K. G. (1), E. K. o wartości według cen sprzedaży netto – 7.520.522,95 złote, według cen sprzedaży brutto – 9.059.655,92 złotych,

2) pozostałym odbiorcom (poza (...) K. (...) Spółka Jawna) o wartości według cen sprzedaży netto - 4.058.735 złotych, według cen sprzedaży brutto – 4.814.696,86 złotych,

3) łącznie wszystkim odbiorcom o wartości według cen sprzedaży netto – 11.579.257,95złotych, według cen sprzedaży brutto – 13.874.352,78 złote.

Wartość obuwia według cen zakupu netto wyniosła 10.962.589,46 złotych (opinia biegłego - k. 608; zeznania Z. K. - k. 378-379v, 1130v-1131).

W okresie od 1 stycznia 2008 roku do 31 grudnia 2008 roku Firma Handlowa (...) K. G. (1) sprzedała obuwie:

1) (...) s.c. K. G. (1), E. K. o wartości według cen sprzedaży netto – 4.312.910,11 złotych, według cen sprzedaży brutto – 5.172.909,88 złotych,

2) (...) K. (...) Spółka Jawna o wartości według cen sprzedaży netto – 868.635,80 złotych, według cen sprzedaży brutto – 1.037.180,67 złotych,

3) łącznie (...) s.c. K. G. (1), E. K. i (...) K. (...) Spółka Jawna o wartości według cen sprzedaży netto – 5.181.545,91 złotych, według cen sprzedaży brutto – 6.210.090,55 złotych,

4) pozostałym odbiorcom (poza (...) K. (...) Spółka Jawna) o wartości według cen sprzedaży netto - 2.628.681,70 złotych, według cen sprzedaży brutto – 3.140.314,50 złotych,

5) łącznie wszystkim odbiorcom o wartości według cen sprzedaży netto – 7.810.227,61 złotych, według cen sprzedaży brutto – 9.350.405,05 złotych.

Wartość obuwia według cen zakupu netto wyniosła 7.240.060 złotych (opinia biegłego - k. 608; zeznania Z. K. - k. 378-379v, 1130v-1131).

W okresie od 1 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2009 roku Firma Handlowa (...) K. G. (1) sprzedała obuwie:

1) (...) s.c. K. G. (1), E. K. o wartości według cen sprzedaży netto – minus 71.040,01 złotych, według cen sprzedaży brutto – minus 85.971,32 złotych,

2) (...) K. (...) Spółka Jawna o wartości według cen sprzedaży netto – 252.280,04 złotych, według cen sprzedaży brutto – 303.086,84 złotych,

3) łącznie (...) s.c. K. G. (1), E. K. i (...) K. (...) Spółka Jawna o wartości według cen sprzedaży netto – 181.240,03 złotych, według cen sprzedaży brutto – 217.115,32 złotych,

4) pozostałym odbiorcom (poza (...) K. (...) Spółka Jawna) o wartości według cen sprzedaży netto - 1.189.131,78 złotych, według cen sprzedaży brutto – 1.447.266,97 złotych,

5) łącznie wszystkim odbiorcom o wartości według cen sprzedaży netto – 1.370.371,81 złotych, według cen sprzedaży brutto – 1.664.382,49 złote.

Wartość obuwia według cen zakupu netto wyniosła 1.367.798,30 złotych (opinia biegłego - k. 608).

Wobec nieoznaczenia na dokumentacji ze sprzedaży obuwia dla odbiorców, że obuwie to pochodzi z partii towaru objętego przewłaszczeniem, nie było możliwe określenie jakie konkretnie partie przewłaszczonego obuwia zostały zbyte poszczególnym podmiotom. W związku z tym, że zgodnie z umową przewłaszczenia w brzmieniu nadanym jej Aneks nr (...), wartość zapasów magazynowych obuwia ustalona na podstawie wydruku zapasów magazynowych na dzień 30 listopada 2007 roku powinna wynosić nie mniej niż 900.000 złotych, przyjąć należało, że obuwie sprzedane po dniu 30 listopada 2007 roku do wartości według ceny zakupu, tj. do 900.000 złotych dotyczyło obuwia przewłaszczonego (opinia biegłego - k. 608).

Ustalenie w jakim zakresie zostały uiszczone należności za sprzedane obuwie przez innych odbiorców (poza (...) s.c. K. G. (1), E. K. i (...) K. (...) Spółka Jawna oraz (...) K. (...) Spółka Jawna), tj. przez: (...) s.c., Firma Handlowa (...), (...) A. G., (...) Sp. z o.o., (...) P., (...), (...) nie było możliwe ze względu na brak wydruków zapisów operacji sprzedaży i zapłat dla poszczególnych kontrahentów oraz brak w zabezpieczonej dokumentacji finansowej Firmy Handlowej (...) K. G. (1) wyciągów bankowych za lata 2006-2009 (opinia biegłego - k. 609).

Podczas badania dokumentacji rachunkowej podmiotów w ramach których działalność gospodarczą prowadził K. G. (1), stwierdzono w niej braki i sprzeczności. Czynnione przez niego obliczenia i ustalenia różniły się z danymi wynikającymi z zabezpieczonych dokumentów.

W dokumentacji rachunkowej Firmy Handlowej (...) K. G. (1) oraz (...) K. (...) Spółki Jawnej brak jest dowodów potwierdzających dokonywanie pomiędzy tymi podmiotami rozliczeń finansowych w okresie od 1 stycznia 2010 roku do 31 marca 2010 roku. W tej sytuacji na dzień 31 marca 2010 roku zobowiązanie Firmy Handlowej (...) K. G. (1) wobec (...) K. (...) Spółki Jawnej było takie samo jak na dzień 31 grudnia 2009 roku i wynosiło 123.013,86 złotych (ustne opinie biegłego - k. 944, 1303-1305).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o przytoczone dowody.

Oskarżony K. G. (1) w toku postępowania przygotowawczego, nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Przesłuchany przed Sądem również nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż przez wiele lat zajmował się handlem obuwiami. Dla potrzeb tej działalności wynajął magazyn przy ul. (...) w C.. Firma Handlowa (...) K. G. (1) początkowo prowadziła tam hurtową sprzedaż obuwia. Równocześnie zaczął tworzyć i rozbudowywać własną sieć sklepów obuwniczych. W grudniu 2004 roku razem z siostrą E. G. założył spółkę cywilną (...), która zajmowała się wynajmowaniem lokali i sprzedażą w nich obuwia. Z czasem zaczął otwierać sklepy w najlepszych lokalizacjach - w galeriach handlowych, przy głównych ulicach miast. Po kilku latach spółka cywilna (...) została przekształcona w (...) K. (...) Spółka Jawna. Z czasem Firma Handlowa (...) K. G. (1) nabywane od dostawców obuwie zaczęła odsprzedawać najpierw spółce cywilnej (...), a później spółce jawnej (...) K. G. i Wspólnicy i przekazywać do sieci sklepów działających pod nazwą (...). Oskarżony wyjaśnił, że we wrześniu 2005 roku zaciągnął kredyt w wysokości 80.000 złotych w (...) Banku (...) S.A. W związku ze wzrostem zdolności kredytowych jego firmy przyznano mu wyższy limit kredytowy – w 2006 roku do 200.000 złotych, a następnie do 300.000 złotych. Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiło przewłaszczone na rzecz Banku obuwie. Początkowo wartość tego obuwia wynosiła 200.000 złotych, a później kolejnymi aneksami została ostatecznie podwyższona do kwoty 900.000 złotych. Oskarżony wyjaśnił, że jesienią 2008 roku nastąpił ogólnosiwiatowy krach gospodarczy i finansowy, który stanowił przyczynę jego późniejszych problemów ze spłatą kredytu. W tym czasie nastąpił skokowy wzrost wartości euro, w stosunku do którego rozliczał czynsz za wynajem

lokali sklepowych, co wpłynęło na podrożenie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej. W trakcie kryzysu wzrósł również kurs dolara, w której to walucie płacił za sprowadzane z C. obuwie. Gdy nie regulował płatności to albo nie otrzymywał butów, albo musiał płacić wysokie kary umowne. W tym okresie sprzedawał obuwie w swoich sklepach po cenach zakupu, nie na nich nie zarabiając. W 2009 roku kryzys objął całą branżę obuwniczą. Kontrahenci z którymi współpracował żądali od niego natychmiastowych spłat należności lub przedpłat na kolejne partie towaru. Sprzedaż obuwia spadała, a na bieżąco trzeba było regulować należności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Z powodu problemów finansowych sukcesywnie były zamykane kolejne sklepy. Oskarżony wyjaśnił, iż miał świadomość, że przewidziane w umowie przewłaszczenia zabezpieczenie spłaty kredytu zobowiązywało go do utrzymywania zapasów magazynowych obuwia o wartości 900.000 złotych. Przyznał, iż stany magazynowe nie zawsze były równe wymaganemu zabezpieczeniu. Po kupieniu obuwia od razu odsprzedawał je do sklepów, ponieważ, gdyby je przetrzymywał w magazynie, towar traciłby na wartości. Takie postępowanie wynikało również z sezonowości. Jeśli w sierpniu lub we wrześniu przyszły do hurtowni buty zimowe, były one przekazywane do poszczególnych sklepów, gdzie były oferowane klientom. Następna kolekcja wiosna-lato była nabywana w miesiącach styczeń-luty i wystawiana do sprzedaży w okolicach marca. Bank był o tej sytuacji na bieżąco informowany. Wiedział zatem o wykazywanych w remanentach zmniejszających się wartościach zapasów magazynowych obuwia i o tym, że obuwie stanowiące przedmiot przewłaszczenia było zbywane do firm współpracujących z Firmą Handlową (...) K. G. (1). W magazynie nie było przetrzymywane obuwie, które było przeznaczone do sprzedaży w sklepach. Znajdowały się w nim natomiast buty, które nie sprzedały się w danym sezonie i były przechowywane do sprzedaży na następny sezon oraz obuwie z reklamacji, które nie było wykazywane w przekazywanych do Banku remanentach. Wymagane przez Bank wydruki zapasów magazynowych obuwia były sporządzane przez pracowników, którzy przyjmowali w magazynie towar. Wyjaśnił, że buty stanowiące przedmiot przewłaszczenia na rzecz Banku nie były podczas przechowywania w żaden sposób wydzielone. Nie dokonywano ich oznaczenia, ponieważ niezwłocznie wysyłano je do sklepów. Pracownicy Banku nie sprawdzali na miejscu stanów magazynowych obuwia. Ustosunkowując się do opinii biegłego zaprzeczył, aby w 2008 roku sytuacja finansowa Firmy Handlowej (...) K. G. (1) była dobra. Zaznaczył, że na przełomie 2008 i 2009 roku nie zarabiał na sprzedaży obuwia. Żeby mieć na stanie obuwie o przewidzianej w umowie przewłaszczenia wartości 900.000 złotych, to uwzględniając ówczesny rynek i znaczący spadek cen, nie można było odkupić obuwia celem uzupełnienia jego zapasów do wymaganego przez Bank poziomu zabezpieczenia. W tym czasie dostawcy i importerzy wstrzymywali sprzedaż obuwia do Firmy Handlowej (...) K. G. (1), ponieważ nie były rozliczone wcześniejsze dostawy. Z tego powodu zakupem butów zajmowała się głównie spółka jawna (...) K. (...) Spółka Jawna. Gdy w czerwcu 2009 roku, w wyniku zaprzestania spłaty kredytów, Bank przekazał jego sprawę do Departamentu Kredytów Trudnych, od razu podjął negocjacje z przedstawicielami Banku. W trakcie rozmów z dyrektorem Departamentu Kredytów Trudnych składał różnego rodzaju propozycje dotyczące sposobów uregulowania zobowiązań jakie posiadały wobec Banku (...) K. G. (1) oraz (...) K. (...) Spółka Jawna. Prowadząc negocjacje z Bankiem uzgodnił, że będzie płacił po 15.000 złotych na poczet zadłużenia Firmy Handlowej (...) K. G. (1) oraz (...) K. (...) Spółka Jawna. Ostatecznie uregulował kwotę 45.000 złotych. D. M. był przeciwny innym zgłaszanym przez niego pomysłom twierdząc, że z uwagi na kryzys w branży obuwniczej nie będzie w stanie spłacić całości zadłużenia. Sugerował natomiast żeby ogłosił upadłość Firmy Handlowej (...) K. G. (1) i kontynuował dalszą działalność w ramach (...) K. (...) Spółka Jawna, która to firma miała spłacić wszystkie kredyty. K. G. (1) podkreślił, iż znalazł inwestora strategicznego, spółkę (...) z G., która chciała nabyć (...) K. (...) Spółka Jawna i uregulować jej zobowiązania. D. M. zaproponował jednak takie warunki zabezpieczenia spłaty kredytu, że inwestor po kilku spotkaniach wycofał się z tej transakcji. W grudniu 2009 r. Firma Handlowa (...) K. G. (1) zaprzestała działalności, natomiast w dalszym ciągu kontynuowała (...) spółka jawna (...) K. G. i Wspólnicy. Znajdujące się w sklepach obuwie zostało przejęte przez Bank i sprzedane. Zaznaczył, że problemy ze spłatą kredytów zaciągniętych w Banku (...) S.A. zaczął mieć dopiero jesienią 2008 roku (k. 1083-1087, 1271v-1272, 1305v-1306, 1413-1414).

Dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego K. G. (1), Sąd uznał, iż zasługują one na wiarę w części, gdzie szczegółowo opisał przedmiot działalności i rozwój prowadzonych przez siebie firm z branży obuwniczej, tj. Firmy Handlowej (...) K. G. (1), (...) s.c. K. G. (1), E. K., a później (...) K. (...) Spółka Jawna. Sąd dał również wiarę jego wyjaśnieniom, w których przedstawił okoliczności związane z zawarciem przez Firmę Handlową (...) K. G. (1) z Bankiem (...) S.A. umowy o kredyt w rachunku bieżącym wraz z późniejszymi aneksami oraz stanowiącej zabezpieczenie spłaty tego

kredytu umowy przewłaszczenia obuwia wraz z aneksami, warunkami jakie przewidywały te umowy oraz sposobem ich realizacji. Za wiarygodne Sąd uznał także wyjaśnienia odnoszące się do okoliczności związanych z tym, że na przełomie 2008 i 2009 roku nastąpił na świecie kryzys finansowy, który wpłynął negatywnie na branżę obuwniczą i spowodował problemy oskarżonego ze spłatą zaciągniętych kredytów. Nie budzi również wątpliwości, że odpowiadają prawdzie wyjaśnienia oskarżonego, iż objęte przewłaszczeniem obuwie podczas przechowywania w magazynie firmy (...) nie było w żaden sposób wydzielone, ani dodatkowo oznaczone. Wiarygodne są także wyjaśnienia oskarżonego, że wartość zapasów magazynowych przewłaszczonego obuwia, które zbywał do firm współpracujących z Firmą Handlową (...) K. G. (1), nie zawsze odpowiadała wymaganemu przez Bank poziomowi zabezpieczenia. Sąd dał także wiarę wyjaśnieniom, w których oskarżony opisał przebieg rozmów z Bankiem po przekazaniu niespłaconych kredytów do Terenowego Zespołu (...) w L.. W powyższym zakresie wyjaśnienia K. G. (1) korelują z dowodami, w oparciu o które poczynione zostały w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne, w szczególności zaś z dokumentacją bankową, a także omówionymi w dalszej części uzasadnienia zeznaniami świadków.

Sąd uznał natomiast za niewiarygodne wyjaśnienia K. G. (1), iż w 2008 i 2009 roku zła sytuacja finansowa firmy (...) w obiektywny sposób uniemożliwiła dokupienie obuwia celem uzupełnienia jego stanów magazynowych do wartości przewidzianej w umowie przewłaszczenia. Wyjaśnienia te pozostają bowiem w zasadniczej w sprzeczności z wnioskami wynikającymi z opinii biegłego z zakresu rachunkowości S. S. – pisemnej i ustnych, które to dowody miały kluczowe znaczenie dla poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń. Nie znalazły również potwierdzenia w innych dowodach wyjaśnienia oskarżonego, że po przekazaniu sprawy niespłaconego kredytu firmy (...) do działu kredytów trudnych, doszło do przewłaszczenia na rzecz Banku znajdującego się w sklepach obuwia, które należało do spółki jawnej (...).

W opinii głównej – pisemnej (k. 480-488 wraz z załącznikami) wydanej w oparciu o akta sprawy oraz po zbadaniu dokumentacji (...) K. G. (1), (...) s.c. K. G. (1), E. K., (...) K.G., i (...) Spółka Jawna w postaci dokumentacji związanej z udzieleniem kredytu Firmie Handlowej (...) K. G. (1) przez Bank (...) S.A. w W., oryginałów faktur z zakupu towarów – obuwia, oryginalnych kopii faktur ze sprzedaży obuwia, wydruków rejestrowych zakupu i sprzedaży VAT, dostępnych wydruków ksiąg rachunkowych oraz dokumentacji kasowej „Dowody wpłaty – KP” - biegły S. S. udzielił odpowiedzi na pytania w jakim okresie czasu oraz jakim podmiotom Firma Handlowa (...) K. G. (1) zbyła obuwie stanowiące przedmiot umowy przewłaszczenia zawartej w dniu 31 sierpnia 2005 roku z Bankiem (...) S.A., czy nabywca obuwia stanowiącego przedmiot przewłaszczenia uiszczył należności za pobrany towar, a jeśli tak to kiedy i w jakiej kwocie, jaki był w marcu 2010 roku stan wzajemnych rozliczeń finansowych pomiędzy Firmą Handlową (...) K. G. (1), a (...) K. (...) Spółka Jawna, czy i w którym momencie podjęto nieprawidłową decyzję gospodarczą dotyczącą zbycia znajdującego się w magazynie obuwia, w sytuacji, gdy było oczywiste, że Firma Handlowa (...) K. G. (1) nie będzie w stanie uzupełnić zapasów magazynowych do poziomu ich wartości przewidzianego w umowie przewłaszczenia oraz zmieniających ją aneksach oraz jaka była przyczyna wskazanego wyżej nieuzupełnienia stanu magazynowego obuwia. Biegły dokonał obliczeń stanu zapasów obuwia w magazynie Firmy Handlowej (...) K. G. (1) w poszczególnych latach od 2006 roku do 2009 roku oraz zobrazował przebieg w tym okresie obrotu przewłaszczonym obuwem. W wyniku przeprowadzonych badań stwierdził, że Firma Handlowa (...) K. G. (1) na przestrzeni od dnia 31 grudnia 2007 roku do końca 2009 roku, w niektórych okresach czasu nie realizowała wynikającego z zawartej w dniu 31 sierpnia 2006 roku umowy przewłaszczenia i zmieniających ją aneksów obowiązku utrzymywania przewidzianego w tych dokumentach wartościowego stanu zapasów przewłaszczonego na rzecz Banku obuwia. Podczas analizy dokumentacji biegły stwierdził w zabezpieczonych materiałach braki i sprzeczności. Czynnione przez niego ustalenia i obliczenia okazywały się rozbieżne z danymi wynikającymi z dokumentów rachunkowo-księgowych. W oparciu o analizę sytuacji finansowej Firmy Handlowej (...) K. G. (1) na przestrzeni lat 2007-2009, biegły stwierdził, że w czasie, gdy pojawiły pierwsze problemy z dotrzymywaniem warunków umowy przewłaszczenia i wartość zapasów obuwia według stanu na dzień 31 grudnia 2007 roku po raz pierwszy spadła poniżej poziomu wymaganego przez Bank, sytuacja finansowa firmy (...) była dobra o czym świadczą wskaźniki ekonomiczne wynikające z dokumentacji bilansowej. Według stanu na dzień 31 grudnia 2007 roku wskaźnik szybkiej płynności obrazujący zdolność do szybkiego regulowania wymagalnych zobowiązań był na poziomie 0, (...), zaś na dzień 31 grudnia 2008 roku na poziomie 1, (...), co oznacza, że Firma Handlowa (...) K. G. (1) mogła nabywać towary i uzupełniać zapasy obuwia, gdyż według stanu na dzień 31 grudnia 2007 roku posiadała zdolność do szybkiego uregulowania wymagalnych zobowiązań

płynnymi środkami finansowymi tj. posiadanymi środkami pieniężnymi i należnościami do 95,55% tych zobowiązań, natomiast według stanu na dzień 31 grudnia 2008 roku posiadała zdolność do szybkiego uregulowania wymaganych zobowiązań płynnymi środkami finansowymi tj. posiadanymi środkami pieniężnymi i należnościami w 111,79% tych zobowiązań. Z kolei wskaźniki ogólnej płynności dla Firmy Handlowej (...) K. G. (1) w latach 2006-2008 wynosiły w zaokrągleniu: dla roku 2006 – 2,0, co oznacza, że wartość majątku obrotowego przekraczała dwukrotnie wartość zobowiązań firmy, zaś dla roku 2007 i 2008 – 1,5, czyli wartość posiadanego majątkowego pokrywała zobowiązania w ponad 50 %. Wskaźniki ogólnej płynności w latach 2007-2008 dawały gwarancję należytego wywiązywania się przez Firmę Handlową (...) K. G. (1) z płatności swoich zobowiązań i dokonywania zakupu obuwia w celu uzupełnienia wartości zapasów magazynowych obuwia do poziomu spełniającego wymogi określone w umowie przewłaszczenia oraz sporządzonych do niej aneksach.

Opiniując ustnie w postępowaniu przygotowawczym biegły S. S. w szczególności i wszechstronny sposób przedstawił oraz omówił ustalenia i wnioski wynikające ze sporządzonej przez siebie opinii pisemnej (k. 933-944).

Na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2015 roku biegły wskazał, iż porównując dokumentację i księgi rachunkowe Firmy Handlowej (...) K. G. (1) oraz (...) s.c. K. G. (1), E. K. ustalił, że w miesiącach od sierpnia do grudnia 2007 roku spółka cywilna (...) dokonała na rzecz firmy (...) wpłat w łącznej wysokości 1.320.694,47 złote, które to wpłaty nie znalazły odzwierciedlenia w dokumentacji księgowo-rachunkowej spółki cywilnej (...) (k. 1154).

Na rozprawie w dniu 28 maja 2015 roku, odnosząc się do zeznań złożonych przez księgową S. T., która nie wiedziała jakie były wielkości rozrachunków pomiędzy (...) s.c. K. G. (1), E. K. dla której to firmy prowadziła księgi rachunkowe, a Firmą Handlową (...) K. G. (1), biegły dodatkowo zaopiniował, żeby za obowiązujące przyjąć jego ustalenia z opinii pisemnej, iż na koniec 2009 roku Firma Handlowa (...) K. G. (1) była winna (...) s.c. K. G. (1), E. K. kwotę 16.511,24 złotych, a nie jak wynika to z dokumentacji sporządzonej przez U. T. (1), że na dzień 31 grudnia 2009 roku firma (...) K. G. (1) była winna spółce cywilnej (...) kwotę 310,95 złotych. Biegły zaznaczył, że w opinii głównej dokonał rozliczenia wzajemnych należności i zobowiązań pomiędzy wymienionymi firmami co najmniej w dwóch wersjach i doszedł do kwoty końcowej, która różni się od kwoty wykazanej przez księgową U. T. (1), gdyż wykazał szereg błędów w prowadzonych przez nią księgach. Opiniując dalej biegły tak jak uczynił to w opinii pisemnej, wskazał, iż K. G. (1) sprzedał obuwie, które stanowiło przedmiot przewłaszczenia o wartości 900.000 złotych. Na dzień 31 grudnia 2007 roku wartość zabezpieczenia wynosiła 800.000 złotych. K. G. (1) w dostarczonym Bankowi remanencie wykazał, że posiadał na ten dzień obuwie o wartości 723.128 złotych. Na dzień 31 grudnia 2007 roku wynikające z remanentu zapasy obuwia były niższe od wymaganego przez Bank o 76.821 złotych. Następnie na dzień 31 marca 2008 roku i na dzień 30 czerwca 2008 roku przy wartości zabezpieczenia 900.000 złotych K. G. (1) wykazał, że posiada na stanie obuwie na kwotę 1.300.000 złotych, czyli przewyższającą zabezpieczenie. Według stanu na dzień 30 września 2008 roku kwota zabezpieczenia pozostała w wysokości 900.000 złotych, a K. G. (1) złożył do Banku remanent i bilans, w którym wykazał, że posiadał obuwie na kwotę 820.733 złotych, co oznacza, że do wymaganego stanu magazynowego brakowało kwoty 79.266 złotych. Według stanu na dzień 31 grudnia 2008 roku pozostało zabezpieczenie w kwocie 900.000 złotych, zaś K. G. (1) wykazał w bilansie, że posiada towary na kwotę 610.250 złotych i przedłożył do Banku remanent na kwotę 902.702 złote, czyli wyższy od wymaganego stanu o kwotę 2702 złote, jednak w bilansie wykazana została wartość niższa od wymaganej o kwotę 289.750 złotych. Od tego czasu zapasy towaru zaczęły się zmniejszać. Na dzień 31 marca 2009 roku wartość stanu magazynowego obuwia wynosiła 516.131 złotych, zamiast 900.000 złotych i była niższa od wymaganej o 383.868 złotych. Bilans i remanent sporządzone na dzień 31 marca 2009 roku były ostatnimi dokumentami złożonymi przez oskarżonego do Banku. W księgach znajduje się jeszcze bilans sporządzony na dzień 31 maja 2009 roku, który występuje w dwóch wersjach: w jednej z nich wartość towarów została wykazana na kwotę 548.285,57 złotych, a w drugiej wersji na 198.052,14 złotych. W następnych dokumentach saldo było już wykazywane w wysokości 0 złotych przy zabezpieczeniu na kwotę 900.000 złotych. Pierwszą reakcją Banku na tą sytuację stanowi pismo z dnia 8 stycznia 2010 roku, w którym Bank upomniał się o zapłatę kredytu. Bilans na dzień 31 marca 2009 roku wykazuje, iż Firma Handlowa (...) K. G. (1) posiadała zobowiązania na kwotę 1.804.750 złote, w tym kredyty na kwotę 1.200.000 złotych, przy jednoczesnym posiadaniu należności za sprzedane obuwie na kwotę 1.947.710 złotych oraz zapasów obuwia na kwotę 516.131 złotych, czyli mniej niż było to przewidziane w

zabezpieczeniu. Następnie w dniu 29 stycznia 2010 roku Bank skierował do oskarżonego pismo informujące, że będzie przejmował zabezpieczone zapasy obuwia. K. G. (1) odpowiadając na nie wskazał, że posiada stan magazynowy równy o złotych ponieważ sprzedał towar spółce jawnej (...) K. G. i Wspólnicy, która jest mu winna pieniądze i dlatego nie może okazać zabezpieczonego towaru i spłacić zaciągniętego kredytu. Opiniując dalej biegły podkreślił, że wartość zapasów obuwia wykazana na dzień 30 czerwca 2007 roku i 30 września 2007 roku przekraczała kwotę zabezpieczenia zaledwie o 80.000-90.000 złotych, natomiast stan magazynowy wykazany na dzień 31 grudnia 2007 roku jest już niższy od kwoty zabezpieczenia o 76.821 złotych. W dwóch następnych kwartałach na dzień 31 marca 2008 roku i 30 czerwca 2008 roku stan wartościowy zabezpieczonego obuwia wzrósł do kwoty 1.300.000, przewyższając o 400.000 poziom wymagany zabezpieczeniem, ale już na koniec trzeciego kwartału 2008 roku nastąpiło zmniejszenie ilości towaru do kwoty 820.733 złote przy zabezpieczeniu wynoszącym cały czas 900.000 złotych. Od tamtego czasu do dnia 30 czerwca 2009 roku wartość zabezpieczonego na magazynie obuwia zmniejszyła się o kwotę 300.000-500.000 złotych kwartalnie, aż osiągnęła poziom o złotych. Nie znalazła potwierdzenia podana przez K. G. (1) okoliczność, iż spółka jawna (...) jest winna firmie (...) określoną kwotą pieniężną. Biegły zaopiniował, że w dniach od 5 do 17 lutego 2009 roku Firma Handlowa (...) K. G. (1) zakupiła od (...) K. (...) Spółka Jawna obuwie o wartości 1.011.079,37 złotych i to wyrównało wzajemne zobowiązania tych podmiotów. Biegły podał, iż według jego wyliczeń na dzień 31 grudnia 2009 roku to Firma Handlowa (...) K. G. (1) była winna spółce jawnej (...) kwotę 123.013,86 złotych (k. 1270-1271).

Odnosząc się do wyjaśnień K. G. (1), iż po przekazaniu sprawy niespłaconego kredytu do działu kredytów trudnych, obuwie znajdujące się w sklepach zarządzanych przez (...) K. (...) Spółka Jawna stanowiło zabezpieczenie, z którego korzystał Bank, biegły zaopiniował, że nie znalazł dokumentu potwierdzającego przeniesienie przewłaszczenia towarów z firmy (...) na spółkę jawną (...). Wskazał też, iż w 2009 roku Firma Handlowa (...) K. G. (1) sprzedała (...) K. (...) Spółka Jawna obuwie za kwotę 305.730 złotych, natomiast zdecydowanie większe ilości obuwia o wartości 1.038.854,85 złotych zostały sprzedane przez firmę (...) spółce jawnej (...) w roku 2008 i w takiej sytuacji z kwoty około 1.350.000 złotych w lutym 2009 (...) K. (...) Spółka Jawna odsprzedała towar za kwotę 1.011.000 złotych dla Firmy Handlowej (...) K. G. (1) (k. 1272).

Opiniując na rozprawie w dniu 20 lipca 2015 roku biegły stwierdził, iż zasadne byłoby zapoznanie się z pełnymi wydrukami z ksiąg rachunkowych Firmy Handlowej (...) K. G. (1) i porównanie wynikających z nich danych z bilansami i rachunkami wyników jakie K. G. (1) złożył do Banku. Biegły podkreślił, iż o sytuacji finansowej firmy najłatwiej jest się dowiedzieć ze wskaźników płynności finansowej oraz ze wskaźników zadłużenia. Wskaźniki te pokazują w jaki sposób firma może uregulować swoje zobowiązania, tzn. czy w posiadanym majątku posiada takie środki, które w pełni pokryją zobowiązania. Wskaźnik 1 – płynności finansowej ogólnej oznacza, że w firmie jest równowaga pomiędzy wartością środków obrotowych, a są to: gotówka, środki pieniężne na koncie, należności i zapasy, że pokrywają w 100 % zobowiązania, w szczególności zobowiązania z tytułu dostaw i usług i z tytułu kredytu. Wskaźnik 1,5 mówi o nadwyżce 50 % posiadanych środków obrotowych na spłacenie zobowiązań bieżących. Biegły wskazał, iż takich wyliczeń w oparciu o przedłożone bilanse, których ze względu na brak pełnych ksiąg rachunkowych nie był w stanie zweryfikować, dokonał w opinii pisemnej, określając, iż sytuacja finansowa Firmy Handlowej (...) K. G. (1) była dobra. Na koniec 2009 roku firma ta nic nie posiadała, ale rok wcześniej na dzień 31 grudnia 2008 roku wykazywała zapasy towarów o wartości 610.000 złotych, zaś do Banku została przekazana informacja, że stany magazynowe obuwia wynoszą 900.000 złotych. Ponadto firma (...) posiadała należności z tytułu sprzedanego towaru w kwocie 2.065.000 złotych i środki pieniężne w wysokości 27.730 złotych. Jeśli chodzi o zobowiązania, to wynosiły one: z tytułu kredytów 1.215.000 złotych, z tytułu dostaw i usług – 639.450 złotych. Wymienione dane pozwoliły określić biegłemu, że sytuacja finansowa Firmy Handlowej (...) K. G. (1) do momentu złożenia ostatniej dokumentacji w Banku, tj. do dnia 31 marca 2009 roku, była dobra i pozwalała na spłatę kredytu. Opiniując dalej biegły zaznaczył, że po ewentualnym otrzymaniu pełnych ksiąg za lata 2008-2009 mógłby podać jaki podmiot był winien na dzień 31 marca 2009 roku kwotę 1.947.710 złotych. Wskazał, iż wyniki finansowe Firmy Handlowej (...) K. G. (1) w latach 2006-2009 były następujące: za 2006 rok – zysk 104.000 złotych, za 2007 rok – zysk 60.000 złotych, za 2008 rok – zysk 108.000 złotych i dopiero na koniec 2009 roku pojawiła się strata w wysokości 263.000 złotych. W okresie od 5 do 17 lutego 2009 roku spółka jawna (...), aby pokryć swój dług wobec Firmy Handlowej (...) K. G. (1), sprzedała jej towar za kwotę 1.011.079,37 złotych. Według dostępnej dokumentacji na dzień 31 marca

2009 roku zarówno bilans jak i wydrukowany remanent, które zostały przekazane do Banku, wykazują, że towaru jest na kwotę 516.000 złotych, co świadczy o tym, że został on najprawdopodobniej sprzedany na kredyt, czyli na wydłużony okres płatności, bez pieniędzy. Na koniec grudnia 2009 roku w bilansie Firmy Handlowej (...) K. G. (1) wykazane zostały stany zerowe w gotówce, w środkach pieniężnych, w należnościach i w zapasach. Biegły podobnie jak w opinii pisemnej określił, iż wskaźniki ogólnej płynności finansowej firmy (...) w okresie od 2006 do 2008 wynosiły: dla roku 2006 – w zaokrągleniu 2, czyli wartość majątku obrotowego przekraczała dwukrotnie wartość zobowiązań firmy, natomiast dla roku 2007 i 2008 – w zaokrągleniu 1,5, czyli wartość posiadanego majątku obrotowego pokrywała zobowiązania w ponad 50 %. Podane wskaźniki ogólnej płynności wynikają z bilansów Firmy Handlowej (...) K. G. (1). Wskazują one na to, że istniała możliwość spłaty kredytu lub zakupu obuwia na uzupełnienie zapasów do wartości zabezpieczonej w umowie przewłaszczenia pod warunkiem wyegzekwowania należności, czyli niesprzedawania towaru z firmy (...) dla innych odbiorców bez płatności. Biegły zaopiniował, iż użył wskaźnika ogólnej płynności, ponieważ najlepiej odzwierciedla on sytuację finansową biorąc pod uwagę wszystkie składniki majątku obrotowego. Przy innych wskaźnikach płynności, takich jak wskaźniki szybkiej płynności, bierze się pod uwagę tylko posiadane środki obrotowe w stosunku do zobowiązań lub środki obrotowe zwiększone o należności. Wskaźnik zadłużenia jest wskaźnikiem odwrotnym i pokazuje jaki procent zadłużenia pokrywa stan majątku. Gdyby był to wskaźnik 1,5 to oznaczałoby, że zadłużenie przekracza o 50 % wartość majątku obrotowego i w stosunku do takiej firmy należałoby złożyć wniosek o jej upadłość. Opiniując biegły stwierdził, że użył wskaźnika krótkoterminowego, bo dotyczy konkretnego dnia – ostatniego dnia każdego roku. Na rok 2009 nie mógł wyliczyć tego wskaźnika, ponieważ majątek obrotowy wykazany został w kwocie 0. Ostatnie bilanse sporządzono na dzień 31 marca 2009 roku i na dzień 31 maja 2009 roku. Drugi z tych bilansów budzi zastrzeżenia z uwagi na brak odniesienia do pełnych danych księgowych. Opiniując dalej biegły stwierdził, iż płynność finansową obliczył na podstawie bilansów, nie mając jednak dostępu do wszystkich wydruków z ksiąg rachunkowych. Te z których korzystał są zgodne z bilansami i tylko w jednym przypadku na dzień 31 grudnia 2008 roku różnią się z remanentem i dlatego w jego ocenie dane za lata 2006-2008 zostały w opinii pisemnej prawidłowo wykazane. Jeżeli chodzi o rok 2009, to księgowa U. T. (1) prowadziła księgi w ograniczonym zakresie lub w ogóle ich nie prowadziła ze względu na to, że nie otrzymywała pieniędzy i dokumentacji. Wykazane w bilansie na dzień 31 marca 2009 roku należności w kwocie 1.947.000 złotych, musiały gdzieś „pójść”, skoro na koniec grudnia 2009 roku wykazano saldo zerowe. Biegły zaopiniował, iż nie jest w stanie określić wskaźnika płynności finansowej na dzień 30 czerwca 2009 roku, gdyż do Banku ostatni dokument obrazujący sytuację finansową firmy (...) wpłynął według stanu na dzień 31 marca 2009 roku. W aktach sprawy znajdują się złożone przez U. T. (1) wydruki finansowe pomiędzy firmą (...) i spółką jawną (...). Wydruk na dzień 31 grudnia 2009 roku pokazuje, że (...) K. (...) Spółka Jawna jest winna Firmie Handlowej (...) K. G. (1) kwotę 26.259,91 złotych. Biegły zaznaczył, że z jego wyliczeń wynika odwrotna sytuacja, a mianowicie, że to firma (...) jest winna spółce jawnej (...) kwotę 123.013,86 złotych. Biegły zaopiniował, iż sprawdził wszystkie zapisy do jakich miał dostęp z wydrukiem księgowej U. T. (1) i ustalił, że rozbieżność pomiędzy nimi wynosi 149.273,77 złotych. Zaznaczył, że posiada szczegółowe kwoty, które tę różnicę pokazują i wynikają one z błędów U. T. (1). W ostatecznym rozrachunku to Firma Handlowa (...) K. G. (1) jest winna (...) K. (...) Spółka Jawna kwotę 123.013,86 złotych, a nie odwrotnie. Kwoty te wynikają z zapłat w obie strony. Ponieważ nie miał pełnej dokumentacji firmy (...), a miał taką z firmy (...), w raportach finansowych i wyciągach bankowych firmy (...) odnajdował operacje dotyczące firmy (...) i na tej podstawie ustalił, że na wskazaną wyżej różnicę składają się m.in. wypłaty gotówki z firmy (...), które nie znalazły odzwierciedlenia m.in. w firmie (...).” Z zeznań U. T. (1) wynika, że w 2009 roku nie otrzymywała pełnej dokumentacji i dlatego te operacje nie są zgodne. W załączeniu do opinii biegły przekazał sporządzone przez siebie wykazy wszystkich faktur od 2009 roku i wszystkie przepływy gotówkowe i pieniężne. Opiniując dalej biegły wskazał, że w jego ocenie zabezpieczenie było w kwocie netto, gdyż zasadą rachunkowości oraz Banku jest to, że podaje się wartość w cenach zakupu netto, natomiast ewentualne różnice odnoszone są na tzw. odchylenia od cen zakupu. Cena sprzedaży jest tworzona z ceny zakupu, marży i podatku VAT. Bank zabezpieczał w cenach netto zakupu i taki wydruk remanentowy był z magazynu. Z uwagi na to, że była przyjęta metoda składania dokumentacji również o wielkości wartości stanu zapasów w okresach kwartalnych, to K. G. (1) mógł dowolnie dysponować zabezpieczonym towarem, pod warunkiem, że najpóźniej pod koniec kwartału uzupełni przez zakup towar do wartości zabezpieczenia. Do oceny sytuacji finansowej bierze się pod uwagę wartość należności, tak jakby te środki były w każdej chwili do pozyskania. Z analizy sprzedaży (dokumentacja kasowa) wynika,

że spłaty następowały z bardzo dużym opóźnieniem. Gdyby przyjąć wskaźnik bieżący, to pod uwagę nie byłyby brane należności i wtedy okazałoby się, że pokrycie zobowiązań jest bardzo niskie (k. 1303-1305).

Biegły zaopiniował ponadto, że ostatni bilans złożony do Banku na dzień 31 marca 2009 roku wskazuje na dobry wskaźnik wypłacalności, gdyż należności wynoszą 1.947.000 złotych. Jeśli zaś chodzi o maj 2009 roku to sytuacja firmy była już niekorzystna. Według wycień na dzień 31 marca 2009 roku wskaźnik jest jeszcze powyżej 1, zaś na dzień 31 maja 2009 roku w pierwszej wersji podano m.in., że zapasy wynoszą 548.000 złotych, a należności 1.951.000 złotych, więc wskaźnik płynności ogólnej wynosi 1, czyli jest już niepokojący, natomiast w drugiej wersji bilansu sporządzonej w czerwcu 2009 roku według stanu na dzień 31 maja 2009 roku podano zapasy o wartości tylko 198.000 złotych i należności 1.951.000 złotych i wskaźnik płynności ogólnej wynosi zaledwie 0,8, co oznacza, że w maju 2009 roku sytuacja firmy radykalnie się pogarszała. Biegły nie potrafił wskazać dlaczego bilans na dzień 31 maja 2009 roku został podany w dwóch wersjach. W wydrukach częściowych z 2009 roku środki są wykazane w wielkości około 2.000.000 złotych jako środki pieniężne, natomiast nie wykazane są jako należności. W bilansie jest odwrotnie: wykazane są należności w wysokości około 2.000.000 złotych natomiast środki pieniężne są wykazane w kwocie 139.000 złotych. Rok 2009 jest niepełny jeśli chodzi o rachunkowość i występują rozbieżności między danymi z fragmentów wydruków ksiąg oraz bilansami (k. 1306).

Na rozprawie w dniu 29 października 2015 roku, po zapoznaniu się z dostarczonymi przez U. T. (1) wydrukami dokumentacji księgowej Firmy Handlowej (...) K. G. (1), biegły zaopiniował, iż wydruki te stanowią dziennik główny za lata 2006, 2007, 2008, 2009 oraz zestawienia obrotów i sald za lata 2007, 2008, 2009. Zaznaczył, iż to zapisy księgowe na kontach księgowych pozwalają przeanalizować w czytelny sposób operacje gospodarcze i ich ujęcie na poszczególnych kontach oraz salda operacji. Wydruk dziennika, takiej możliwości nie daje, gdyż koniecznym byłoby na podstawie zapisów w dzienniku odtworzyć zapisy na kontach. Biegły zaopiniował, że z uwagi na powyższe wrywkowo przeanalizował zapisy w dzienniku oraz szczegółowo zapoznał się z zestawieniami obrotów i sald. Ustalił, że to co najważniejsze, czyli stany towarów w magazynie na zakończenie poszczególnych lat oraz stany wzajemnych rozrachunków pomiędzy firmą (...) oraz spółką cywilną (...) i spółką jawną (...) pozostają zgodne z ustaleniami poczynionymi w opinii pisemnej. Cechą charakterystyczną działalności prowadzonej przez K. G. (1) były bardzo duże kwoty zadłużenia klientów, którzy kupowali obuwie, sięgające kilku milionów złotych. Sytuacja taka powtarzała się corocznie, gdy tymczasem Firma Handlowa (...) K. G. (1) zaciągała kredyty. Biegły zaznaczył, iż bilans zamknięcia za rok 2007 w wielu pozycjach jest niezgodny z bilansem otwarcia za rok 2008. Pomiędzy tymi bilansami powinna być zachowana ciągłość, koniec roku 2007 powinien być początkiem roku 2008, natomiast z wydruków wynika, że pomiędzy końcem roku 2007, a początkiem roku 2008 zaszły istotne zmiany. Stan należności od odbiorców obuwia na koniec 2007 roku wynosił 4.382.687,83 złotych, a stan kasy wykazano w kwocie 0 złotych, natomiast w bilansie otwarcia na 2008 rok wykazano należności za sprzedane obuwie w kwocie 1.449.640,87 złotych, a stan środków pieniężnych w kasie w wysokości 2.087.734,91 złotych i zbliżona kwota środków pieniężnych została również wykazana w kasie na koniec 2009 roku. Biegły zaopiniował, iż nie potrafi wyjaśnić występujących rozbieżności. W opinii pisemnej wskazał, że w ciągu roku 2007 było szereg dowodów „kasa przyjmie” wystawionych przez firmę (...) i pieniądze te nie były ujęte w rozrachunkach. Być może dokonała tego księgowa pomiędzy zamknięciem roku 2007, a otwarciem roku 2008. Na podstawie bilansu za rok 2009 można wywnioskować, że posiadając w kasie 28880,73 złotych środków pieniężnych K. G. (1) miał możliwość spłaty kredytu. Jeśli chodzi o stan obuwia w magazynie, to istotne jest to, że na dzień 31 grudnia 2007 roku był on niższy od wymaganego przez Bank o 76.821,65 złotych i taka informacja została przekazana Bankowi. Na zakończenie roku 2008 wartość stanu zapasów obuwia wynosiła tylko 610.250,72 złotych, wobec wymaganej 900.000 złotych, czyli była za niska o 289.749,28 złotych. Do Banku został jednak przekazany dokument z inwentaryzacji wykazujący, że wartość stanu magazynowego obuwia wynosi 902.702,50 złotych. Na koniec 2009 roku wartość stanu magazynowego obuwia wykazana została w kwocie 0 złotych (1319v-1320).

W uzupełniającej opinii złożonej na rozprawie w dniu 19 listopada 2015 roku, biegły zaopiniował, iż na dzień 31 grudnia 2008 roku do zapłacenia pozostawała kwota kredyt w wysokości 1.215.000 złotych, zabezpieczenie przewłaszczeniem wynosiło 900.000 złotych, stan zapasów obuwia wynikający z bilansu i ksiąg rachunkowych 610.250 złotych,

natomiast do Banku przekazano remanent wykazujący, iż wartość zapasów obuwia wynosi 902.702 złotych, na którym znajduje się adnotacja „spis zapasów dla banku”. W opinii biegłego w dokumencie tym podano nieprawdziwe dane. Nie powinna bowiem występować różnica pomiędzy stanem zapasów na magazynie, a tym który został podany do Banku, gdyż sprawozdanie sporządza się na określony czas, w tym wypadku był to dzień 31 grudnia 2008 roku godz. 24:00, a zatem nie można mówić o stanie z godzin rannych, tylko na zakończenie dnia. Dane przekazane Bankowi powinny odpowiadać stanowi rzeczywistemu na koniec dnia, na który składane jest sprawozdanie z inwentaryzacji i powinny być zgodne z wielkością zapasów wykazanych w bilansie. Bilans można sporządzić jeżeli są wszystkie dokumenty dotyczące danego okresu sprawozdawczego. Jeśli prowadzi się księgi rachunkowe w programie komputerowym, to sprawozdanie można sporządzić w parę minut. Na karcie 727 akt sprawy znajduje się sporządzony przez Firmę Handlową (...) K. G. (1) remanent na dzień 31 grudnia 2008 roku wykazujący wartość magazynową towarów w kwocie 902.702,50 złote. Na dole dopisane odręcznie: „remanent dla banku”. Wydruk pochodzi z dnia 22 stycznia 2009 roku. Bilans sporządzony na dzień 31 grudnia 2008 roku znajduje się na k. 726, w którym w pozycji (...) podana jest kwota 610.250 złotych. Bilans sporządziła w dniu 16 marca 2009 roku U. T. (1). W opinii biegłego kwoty podane w obu bilansach powinny być jednakowe, a nie są. Informacja: „remanent dla banku” może wskazywać, że podano wyższą kwotę, gdyż wymagana przez Bank wartość przewłaszczonego obuwia wynosiła 900.000 złotych. Opiniując dalej biegły wskazał, że od dnia 30 września 2008 roku stan zapasów cały czas się zmniejszał. Na 30 września 2008 roku wynosił 820.730 złotych, na 31 grudnia 2008 roku – 610.250 złotych, na 31 marca 2009 roku – 517.000 złotych i na 31 maja 2009 r. w granicach 198.000 złotych. W sprawozdaniu na dzień 31 grudnia 2008 roku U. T. (1) wykazała stan zapasów obuwia taki jaki wynikał z ksiąg, na dowód czego zostały przedstawione przez nią wydruki. Na kartach 1229-1230 znajduje się wydruk bilansu sporządzonego na dzień 31 grudnia 2008 roku, w którym w pozycji: „towary” wykazana jest wartość 610.250 złotych. Na kartach 1232-1235v został przedłożony przez Bank wydruk: „data remanentu 31 grudnia 2008 r.” stan 902.702,50 złote. Dokument podpisany jest przez K. G. (1). Biegły zaznaczył, iż jest to pełna wersja inwentaryzacji w przeciwieństwie do załączonej przez niego do pisemnej opinii, w której jest tylko wydruk wartości końcowej zapasów. W bilansach, które zostały przysłane przez Bank w stosunku do wielkości środków pieniężnych, które wykazane są w bilansie za 2007 rok w kwocie 27,06 złotych jest zachowana ciągłość i w takiej kwocie są wykazane w bilansie otwarcia na rok 2008. W przekazanych przez U. T. (1) dziennikach księgowych za lata 2006-2009 na zakończenie roku 2008 i na zakończenie roku 2009 wydrukowane zostały „zestawienie sald wszystkich kont pomocniczych za grudzień 2008” oraz podobne za grudzień 2009 roku. Ponieważ są to wydruki z ksiąg rachunkowych firmy (...) K. G. (1) biegły zaopiniował, iż przyjął te wydruki za wiarygodne i stwierdził, że brak jest ciągłości księgowo-rachunkowej pomiędzy zamknięciem roku 2008, a otwarciem roku 2009, w następujących pozycjach: w wydruku za grudzień 2008 roku pod poz. 100 Kasa – końcowe saldo stanu kasy jest wykazane o złotych. Rozrachunki należności od kontrahentów i w rozrachunkach z właścicielem jest wykazana kwota łączna 4.382.677,83 złotych natomiast w wydruku za grudzień 2009 roku w rubryce „bilans otwarcia na 1.01.2009” w pozycji 100 kasa wykazana jest kwota 2.087.734,91 złotych, natomiast należności z tytułu sprzedaży w kwocie 1.449.640,87 złotych. Biegły stwierdził, iż w ustnej opinii złożonej na poprzednim terminie rozprawy uznał, iż U. T. (1) mogła uwzględnić dowody „kasa przyjmie”, które nie były wprowadzone do ksiąg rachunkowych w 2007 roku, co wykazał w załączniku nr 6 do opinii i zmniejszył należności, a wykazać te kwoty jako istniejące w kasie. Jeśli chodzi o stan kasy, to zbliżona kwota jest również wykazana w wydruku za grudzień 2009 roku jako saldo końcowe 2.088.080,73 złotych. Biegły nie potrafił wyjaśnić dlaczego tak jest, zaznaczając, iż z zasad określonych w ustawie o rachunkowości wynika, że bilans otwarcia w księgach rachunkowych następnego roku powinien być zgodny w każdej pozycji z bilansem zamknięcia roku poprzedniego. W bilansach, które sporządzała U. T. (1) w kasie wykazana jest kwota 27 złotych. Opiniując biegły wskazał, że nie jest w stanie wytłumaczyć tych niezgodności. Prostując fragment opinii złożonej na rozprawie w dniu 29 października 2015 roku (k. 1320 od słów: „Stan należności” do słów: „na koniec 2009 r.”) biegły wskazał, że tam gdzie podał 2007 rok dotyczy to roku 2008, a tam gdzie jest mowa o 2008 roku, powinien być rok 2009. Na styczeń 2009 roku w wydruku z grudnia 2009 roku podany jest stan kasy 2.087.734,91 złotych. Mylnie zapisana jest też w protokole kwota „287.734,91 złotych”, winno być „2.087.734,91 złotych” Zaznaczył, iż wyliczenia w opinii podał w oparciu o wydruki z grudnia 2008 roku i grudnia 2009 roku. W wydruku za 2009 rok jest wykazane, że na 1 stycznia 2009 roku, czyli na 31 grudnia 2008 roku, w kasie było 2.087.734,91 złotych, zaś w bilansie jest podana kwota 0 złotych. W wydruku na 31 grudnia 2009 roku w kasie jest wykazana kwota 2.088.080,73 złotych. a w bilansie na dzień 31 grudnia 2009 roku podana jest kwota 0 złotych. Przy przyjęciu, że w kasie istotnie była kwota 2.088.080,73 złotych

oskarżony mógł spłacić kredyt, a przede wszystkim zakupić buty, które były objęte umową przewłaszczenia. Biegły zaznaczył jednak, że w dokumentacji firmy nie odnalazł protokołu z inwentaryzacji kasy. Teczka z wydrukami z ksiąg (...) spółki jawnej (...) K. G. i Wspólnicy nie zawierały danych z wszystkich kont. Dotyczyły natomiast konta 330 zapasy, które w celu sprawdzenia obrotów sporządził i załączył do opinii zestawienia wszystkich zakupów i sprzedaży. Biegły zaopiniował, iż pomiędzy jego ewidencją sprzedaży, a ewidencją sporządzoną przez księgową U. T. (1) występowały niezgodności. W 2006 roku wystąpiła różnica – 110.000 złotych wynikająca z tego, że U. T. (1) nie ujęła jednej faktury. Biegły zaznaczył, że jego ewidencja, sporządzona w oparciu o dokumenty źródłowe, była prawidłowa. Podobnie było z zakupami z tym, że starał się odtworzyć wartość zapasów tak jak były sporządzane informacje do Banku na koniec każdego kwartału, jednak różniły się one od ewidencji prowadzonej przez U. T. (1) ponieważ księgową nie odnosiła na bieżąco tzw. kosztu własnego sprzedaży, tj. nie odnosiła w koszty i na rozchód z magazynu wartości sprzedanego obuwia w cenach zakupu. Biegły zaznaczył, iż w opinii pisemnej robił różne wersje wyliczeń odnosząc je do okresów rocznych. Wyliczenia te były przybliżone do podanych przez K. G. (1) w sprawozdaniach do Banku, to ostatecznie przyjął dane o stanach zapasów z wydruków przedłożonych do Banku. Jeśli chodzi o obrót kasowy i bankowy, to z uwagi na to, że w dostarczonych dokumentach nie było raportów kasowych i wyciągów bankowych to przy sporządzaniu opinii posiłkował się dokumentami źródłowymi oraz dokumentami KP i KW. W załączniku nr 6 wskazał, które dowody KP nie były ujęte w ewidencji księgowej. Stwierdził, że poczynione przez niego wyliczenia mogły zostać porównane z danymi z wydruków pod nazwą: „zapisy na kontach wydrukowane z ksiąg rachunkowych”, ale U. T. (1) nie przekazała do Sądu tych dokumentów. S. S. wskazał ponadto, iż przedstawiając w opinii pisemnej wzajemne kontakty handlowe, czyli sprzedaż lub zakup towaru, pomiędzy firmą (...) i spółką cywilną (...) oraz pomiędzy firmą (...) i spółką jawną (...) oparł się na pochodzącej z tych podmiotów dokumentacji źródłowej. Na podstawie danych z dokumentacji spółki jawnej (...) ustalił min., że w lutym 2009 roku Firma Handlowa (...) K. G. (1) dokonała zakupu obuwia na kwotę 1.011.079,37 złotych i to spowodowało, że spółka jawna (...) uregulowała wszystkie swoje należności, a co więcej na zakończenie współpracy, czyli na dzień 31 grudnia 2009 roku firma (...) była winna spółce jawnej (...) kwotę 123.013,86 złotych. Na kwotę 1.011.079,37 złotych zostały wystawione faktury. Zaznaczył, iż swoją opinię oparł o wszystkie dostępne mu materiały. Dostarczona mu dokumentacja nie zawierała wszystkich wydruków z ksiąg rachunkowych, ponieważ nie udało się zabezpieczyć pełnych ksiąg rachunkowych. Biegły stwierdził, iż porównał zapisy księgowe z dokumentami źródłowymi, czyli fakturami zakupu i sprzedaży, z wydrukami konta 330, natomiast nie porównał z tym, co K. G. (1) nazywa kartoteką magazynową, gdyż takowej nie było w aktach sprawy i materiałach z których korzystał przy sporządzaniu opinii. Do opinii dołączone zostały wszystkie zakupy i sprzedaże. W dokumentacji nie było wydruków sprzedanego towaru w cenach zakupu i dlatego przy wyliczaniu stanów magazynowych oparł się na wydrukach z ksiąg rachunkowych z konta 330. W opinii zawarł stwierdzenie, że pomiędzy spółką cywilną (...), a firmą (...) jest bardzo duża różnica – około 3 mln złotych. Wyjaśniając tę rozbieżność U. T. (2) zeznała, że nigdy nie uzgadniała salda między firmą (...), a spółką cywilną (...). Biegły zaopiniował, iż w tej sytuacji przyjął dane jakie były wykazane przez księgową, ponieważ nie mógł zrobić uzgodnienia z uwagi na fragmentaryczność wydruków pochodzących ze spółki cywilnej (...). Jeśli zaś chodzi o kwotę 107.900 złotych, to w tym wypadku U. T. (1) nie ujęła dwóch uwzględnionych przez niego faktur. Ponadto biegły zaopiniował, iż w dokumentacji firmy (...) nie zostały ujęte przelewy na kwotę 107.900 złotych tj. wyciąg 118 i 221, które on uwzględnił w swoich wyliczeniach. Jeżeli chodzi o rozrachunki ze spółką jawną (...), to różnica dotyczy kwoty 149.273,77 złotych i w opinii wskazane zostały wszystkie kwoty, które składają się na tę sumę. W dostarczonej dokumentacji nie było wyciągów bankowych dotyczących rozrachunków pomiędzy firmą (...), a spółkami – cywilną (...) i jawną (...). Sprawdzając te rozrachunki i przelewy korzystał z dokumentów z firm (...) i (...). K. G. (1) na bilansie podpisał, że wartość towarów na dzień 31 grudnia 2008 roku wynosi 610.250,72 złotych, a na wydruku z księgi magazynowej, że towaru jest na kwotę 902.702,50 złotych. Biegły zaopiniował, iż wiarygodne są dla niego dane z bilansu ponieważ nie miał dostępu do kartoteki magazynowej. Podkreślił, iż wszystkie faktury zakupu i sprzedaży, faktury korekty i inne dokumenty, które wpływały na stan magazynu i do których miał dostęp zostały ujęte w załączonych do opinii wykazach. Wielkość towarów na koniec poszczególnych kwartałów, które wyliczył z dostępnych mu dokumentów skorygował z wielkością wykazaną w bilansach i sprawozdaniach firmy (...) sporządzonych dla Banku i tylko w jednym przypadku na 31 grudnia 2008 roku wystąpiła różnica pomiędzy jego wyliczeniami, a kwotą podaną w remanencie. Biegły stwierdził, iż ujął w swoich wyliczeniach wynikające z zabezpieczonej dokumentacji przeceny, rabaty i zwroty (k. 1356-1360).

Na rozprawie w dniu 14 grudnia 2015 roku, odnosząc się do zeznań złożonych przez U. T. (1), biegły zaopiniował uzupełniająco, iż dostarczone przez świadka wydruki pochodzą z dnia z 30 września 2009 roku, zaś wydruk bilansu na dzień 31 grudnia 2008 roku został sporządzony w dniu 16 marca 2009 roku. Stwierdził, iż K. G. (1) nie wypłacił w 2008 roku pieniędzy ponieważ zostały one wykazane w bilansie na koniec 2009 roku. Wskazał, iż z przekazanej przez U. T. (1) dokumentacji wynikają różnice pomiędzy zestawieniem sald wszystkich kont pomocniczych za miesiąc grudzień 2008 roku według stanu na 31 grudnia 2008 roku i zestawieniem sald wszystkich kont pomocniczych za miesiąc grudzień 2009 roku według stanu na bilans otwarcia na 1 stycznia 2009 roku. Różnice wynikają więc z braku ciągłości pomiędzy bilansem zamknięcia za 2008 rok i bilansem otwarcia na rok 2009. Biegły zaopiniował ponadto, że nie spotkał się z arkuszami spisu z natury magazynu. Dokument z datą wydruku 22 stycznia 2009 roku został oznaczony jako remanent. Jako data remanentu wskazany został dzień 31 grudnia 2008 roku. Dokument ten znajduje się w Banku, a wykazana w nim wartość stanu zapasów obuwia przekracza o 2700 złotych limit zabezpieczenia towaru, podczas gdy w magazynie według dokumentacji finansowej znajdował się towar o wartości 610.000 złotych (k. 1373-1374).

Na rozprawie w dniu 18 stycznia 2016 roku, odnosząc się do zeznań złożonych przez U. T. (1), biegły zaopiniował uzupełniająco, iż w bilansach zamknięcia za rok 2008 roku na dzień 31 grudnia 2008 roku i otwarcia za rok 2009 na dzień 1 stycznia 2009 roku wykazana jest kwota 2.087.734,91 złotych, podczas gdy w księgach jest wykazana kwota 0 złotych. U. T. (1) w bilansie otwarcia na 2009 rok wykazała należności w kwocie 1.449.640,87 złotych, natomiast w bilansie zamknięcia na dzień 31 grudnia 2008 roku wykazała kwotę 5.385.067,66 złotych. S. S. podkreślił, iż najpierw inkasowane są pieniądze z należności, a dopiero w dalszej kolejności następuje przeznaczenie środków pieniężnych na spłatę zobowiązań. Opiniując dalej biegły wskazał, że dokumenty złożone przez U. T. (1) były drukowane w marcu 2009 roku, bo tak wynika z bilansów i już wtedy występowała różnica między bilansem otwarcia, a bilansem zamknięcia na 2008 rok i takie wydruki są w dokumentacji, którą przyjął do opracowania opinii i są one zgodne z wydrukami, które U. T. (1) wydrukowała w 2015 roku, co oznacza, że niezgodność w kwotach istniała już przy wprowadzaniu danych do bilansu otwarcia na 2009 rok. Biegły zaznaczył, iż do oceny wypłacalności firmy (...) przyjął dane wynikające z ksiąg wydrukowanych przez U. T. (1) i na tej podstawie stwierdził, że K. G. (1) posiadał środki finansowe w kwocie około 2.000.000 złotych. Wskazał on, iż U. T. (1) nie potrafiła wyjaśnić dlaczego wykazała w wydruku środki pieniężne w kasie w kwocie 2.087.734,91 złote przy jednoczesnym zmniejszeniu należności w kwocie 3.935.426,79 złotych. Biegły zaopiniował, iż U. T. (1) mogła zmniejszyć należności z tytułu pobranych pieniędzy od odbiorców przez K. G. (1) i zapłaty dla dostawców, ale nie tłumaczy to rozbieżności związanych ze zmniejszeniem należności od odbiorców i zwiększeniem środków pieniężnych w kasie o kwotę 2.087.734,91 złote. Opiniując dalej biegły zaznaczył, iż podstawą do wydania opinii były dla niego księgi rachunkowe. W księgach tych bilans otwarcia na 1 stycznia 2009 roku wykazuje kwotę 2.087.734,91 złote, natomiast na 31 grudnia 2009 roku wydruki wykazują w kasie 1.937.240,73 złotych, podczas gdy w bilansach sporządzanych przez U. T. (1) wartość środków pieniężnych w kasie zarówno na dzień 31 grudnia 2008 rok, jak i na bilans otwarcia na 1 stycznia 2009 roku oraz na 31 grudnia 2009 roku jest wykazywany w kwocie 0 złotych. Biegły zaznaczył, że U. T. (1) nie wyjaśniła tej kwestii, a dla niego najważniejsze są dokumenty – wydruki z ksiąg rachunkowych i dlatego uważa, że K. G. (1) posiadał te środki. Zaopiniował także, iż w jego ocenie U. T. (1) nie prowadziła rzetelnie ksiąg, ale analiza otrzymanej dokumentacji, pomimo braku w niej wydruku konta z kasy, wskazuje na to, iż przez cały 2009 rok w kasie były wykazane środki finansowe w kwocie około 2.000.000 złotych. Mając na uwadze sprostowania jakich U. T. (1) dokonała zeznając przed Sądem oraz przyjmując założenie, że środki pieniężne w kwocie 2.087.734,91 złote zostały do rozliczenia kasowego wprowadzone błędnie, to już po tej poprawce księgowej, należności zostały wykazane w kwocie 1.449.640,87 złotych. Skoro U. T. (1) zeznała, że uzgodniła salda, to na tę kwotę składają się następujące sumy: firma handlowa (...) – 46.925,05 złotych, firma (...) s.c. winna 88.326,37 złotych, firma (...) winna 50.943,10 złote, firma (...) – 108.502,77 złote, firma (...) s.c. – 29.867,79 złotych, firma (...) – 138.835,82 złotych, firma (...) – 53.122,30 złote, firma (...) – 881.108,44 złotych plus inne niewielkie kwoty. Przyjmując, że kwota środków pieniężnych w kasie została wprowadzona mylnie, to według zeznań U. T. (1) podane kwoty należności były realne, potwierdzone przez te firmy, a zatem ponieważ kwota należności przewyższa kwotę kredytu, to K. G. (1) posiadał realne możliwości spłaty kredytu poprzez wyegzekwowanie tych należności, a tym samym uzupełnić towar na kwotę ustaloną umową przewłaszczenia. Remanent na dzień 31 marca 2009 roku określa wartość

zapasów obuwia na kwotę 516.131,49 złotych, czyli o 383.868,51 złotych niższą od wymaganego przez Bank poziomu. Na dzień 31 maja 2009 roku zostały sporządzone dwa bilanse. Pierwszy z nich wykazał wartość stanu obuwia o wartości 548.285,57 złotych, natomiast drugi w kwocie 198.052,14 złote, a więc obydwie poniżej limitu przewidzianego w umowie przewłaszczenia. Na dzień 30 września 2009 roku wartość zapasów obuwia wyniosła 197.384,67 złote, czyli również poniżej poziomu wymaganego przez Bank. Biegły zaznaczył, że w opinii pisemnej wskazał wszystkie wartości zapasów magazynowych obuwia według kwartałów (k. 1411-1413, 1414).

Sąd w pełni podzielił powyższe opinie biegłego, gdyż są one logiczne, pełne i wszechstronne oraz nie zawierają wewnętrznych sprzeczności. Zaznaczyć przy tym trzeba, iż sporządzający je biegły jest w swojej dziedzinie specjalistą posiadającym dużą wiedzę fachową i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Podkreślić również należy, że opinie te zostały wydane po przebadaniu obszernej i różnorodnej dokumentacji księgowo-rachunkowej. Opiniując przed Sądem biegły w szczegółowy, jasny i przekonujący sposób przeanalizował metodologię przeprowadzonych obliczeń, ich przebieg oraz przyjęte w oparciu o nie wnioski, a także w rzeczowy i kompetentny sposób wykazał niezgodności i błędy zawarte w sporządzonej przez U. T. (1) dokumentacji księgowej Firmy Handlowej (...) K. G. (1) – wydruki z kont za lata 2006-2009 i w konsekwencji nierzetelności zawartych w niej danych. Wobec powyższego brak było jakichkolwiek przesłanek do zakwestionowania opinii biegłego, co z kolei pozwoliło przyjąć wynikające z nich wnioski za podstawę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Świadek U. T. (1) zajmowała się prowadzeniem księgowości oraz kadr Firmy Handlowej (...) K. G. (1). Zeznała, że do jej obowiązków należało w szczególności księgowanie dokumentów dostarczonych przez K. G. (1) albo jego pracowników i wyliczanie na tej podstawie podatków VAT i dochodowego od osób fizycznych, a także sporządzanie na koniec roku bilansów zysków i strat. Na polecenie K. G. (1) lub jego pracowników robiła też bilanse w ciągu roku. Na koniec roku wykonywany był spis towarów znajdujących się w magazynie i w oparciu o ten dokument „zdejmowała” towar, który został sprzedany w cenie zakupu. Wydruk remanentowy ograniczał się do stwierdzenia, że stan magazynu na dzień 31 grudnia danego roku wynosi określoną kwotę w cenie zakupu netto. Magazyn był prowadzony na podstawie dokumentów w postaci faktur sprzedaży i zakupu. Świadek zeznała, iż zakładała, że dane, które jej podawano były zgodne ze stanem faktycznym. Dla firmy (...) prowadziła pełną księgowość, ponieważ księgowano rozrachunki finansowe, czyli wyciągi bankowe. Były faktury sprzedaży między innymi na firmę (...) s.c. K. G. (1), E. K.. Świadek zeznała, że z momentem przejścia firmy (...) na pełną księgowość pojawiły się problemy z uzgadnianiem salda rozliczeń z kontrahentami. Dotyczyło to m.in. spółki jawnej (...), która nie chciała przekazać potrzebnej do uzgodnienia salda dokumentacji. Zaznaczyła, iż kwota sprzedaży na koncie magazynowym 330 odpowiadała kwocie „zdejmowanego” towaru, który został sprzedany żeby ustalić stan magazynu. Operacja ta powinna być wykonywana co miesiąc, ale nie mogła się doprosić podania stanu magazynu, który robili pracownicy firmy (...) (k. 261, 945-947, 1129-1130). Analizując dane wynikające z wydruków z konta 330 za lata 2006-2009 zeznała, że księgowała na nim wartościowo kwoty faktur zakupionych towarów. Konto 330 obejmowało wartość magazynu towarów zakupionych za cały rok w cenie zakupu po stronie winien (Wn). Po stronie (...) była wpisana wartość sprzedanych towarów za cały rok w cenie zakupu. Na koniec 2006 roku stan magazynu jako bilans otwarcia wynosił 1.130.322,98 złote, a bilans zamknięcia 1.516.101,42 złotych. Objasniając dlaczego w wykonanym w dniu 16 marca 2009 roku „Bilansie sporządzonym na dzień 31.12.2009” stan zapasów towarów na dzień 31 grudnia 2008 roku wynosił 610.250 złotych, zaś według remanentu na dzień 31 grudnia 2008 roku wartość zapasów magazynowych obuwia w firmie (...) wykazana została w kwocie 902.702,50 złote, U. T. (1) zeznała, że stan magazynu w momencie sporządzenia remanentu i na dzień dokładnego wyliczenia i sprawdzenia wszystkich zaksięgowanych faktur mógł się różnić. Zaznaczyła, iż bilans sporządza się do 31 marca, a remanent był wykonany na dzień 31 grudnia. Bilanse robiła na podstawie zaksięgowanych dokumentów. Uzasadniając z jakiego powodu w wykonanym w dniu 16 czerwca 2009 roku „Bilansie sporządzonym na dzień 31.05.2009”, wartość zapasów magazynowych obuwia w firmie (...) wynosiła 548.290 złotych, zaś w wykonanym w dniu 30 czerwca 2009 roku „Bilansie sporządzonym na dzień 31.05.2009” stan zapasów towarów został wykazany w kwocie 198.050 złotych, stwierdziła, że drugi z tych bilansów został zrobiony w oparciu o nowy stan magazynu na dzień 30 maja 2009 roku. Dowodząc dlaczego w pierwszym remanencie na dzień 31 maja 2009 roku – wydrukowanym w dniu 17 czerwca 2009 roku, stan zapasów obuwia w Firmie Handlowej (...) K. G. (1) wynosił 548,285,57 złotych, zaś w drugim remanencie na dzień 31 maja 2009 roku z dopiskiem na wydruku „ 2 WZ bez faktury” – wydrukowanym

w dniu 27 czerwca 2009 roku, wartość zapasów magazynowych wykazana została w kwocie 198,052,14 złote, świadek zeznała, że wydruki stanów magazynowych pochodziły z różnych dat i w międzyczasie mogły się zmienić. Potwierdziła, iż ze sporządzonego przez nią dokumentu wynika, że na dzień 31 grudnia 2006 roku zobowiązania (...) s.c. K. G. (1), E. K. wobec Firmy Handlowej (...) K. G. (1) wynosiły 4.857.123,11 złote natomiast w dokumencie sporządzonym przez księgowość spółki cywilnej (...) zobowiązanie zostało wykazane w kwocie 957.458,58 złotych. U. T. (1) zeznała ponadto, iż zwracała się do działu księgowego spółki cywilnej (...) w sprawie wyjaśnienia występujących w tych dokumentach rozbieżności, ale odmówiono jej uzgodnienia wzajemnych sald należności (k. 948-952). Przesłuchana na rozprawie w dniu 14 grudnia 2015 roku, odpowiadając na pytania biegłego S. S., U. T. (1) zeznała, że w bilansie otwarcia na dzień 1 stycznia 2009 roku na koncie kasa została podana kwota 2.087.734,91 złote, natomiast w bilansie za rok 2008 na dzień 31 grudnia 2008 roku wykazane zostały środki w kwocie 27,73 złotych, w tym w kasie 0 złotych. Świadek stwierdziła, iż przesłała do Sądu jedynie część ksiąg handlowych, ponieważ podczas uruchamiania programu księgowego z 1992 roku wystąpił w komputerze błąd systemu i zdołała wydrukować jedynie to co odzyskała z dysku i kopii dyskietki. Zaznaczyła, że wydruk bilansu z dnia 16 marca 2009 r. jest prawidłowy ponieważ opierał się na potwierdzonych płatnościach. Świadek nie potrafiła wytłumaczyć różnic istniejących między bilansem na koniec 2008 roku w pozycji towary, a remanentem złożonym do Banku na dzień 31 grudnia 2008 roku i stwierdzić która kwota jest prawidłowa. U. T. (1) nie była też w stanie wyjaśnić dlaczego w wydruku za grudzień 2008 konto 100, wykazała na dzień 31 grudnia 2008 roku stan gotówki w kasie 0 złotych, zaś w bilansie otwarcia na dzień 1 stycznia 2009 roku na koncie kasa kwotę 2.087.734,91 złote, ani tego dlaczego w wydruku wykazała środki pieniężne w kasie w kwocie 2.087.734,91 złote przy jednoczesnym zmniejszeniu należności w kwocie 3.935.426,79 złotych. Świadek podkreśliła, iż na koniec roku salda były uzgadniane z kontrahentami i wszystkie salda się zgadzały (k. 1372v-1374). Przesłuchana po raz kolejny w postępowaniu sądowym, po odniesieniu się biegłego S. S. do przedstawionych przez nią przyczyn występowania niezgodności pomiędzy bilansem zamknięcia na 31 grudnia 2008 roku, a bilansem otwarcia na 1 stycznia 2009 roku oraz kwotą wykazaną w kasie, U. T. (1) zeznała, że różnica w bilansach wynika z jej pomyłki i że nie miała dokumentu kasa przyjmie na kwotę 2.087.734,91 złote. Zeznała też, iż po potwierdzeniu przez dłużników firmy (...) zapłacenia faktur, zmniejszyła fundusz właściciela po stronie „winien” (k. 1410-1412). Sąd dokonał oceny zeznań U. T. (1) poprzez pryzmat opinii wydanych w niniejszej sprawie przez biegłego S. S. i uznał je za wiarygodne jedynie w tym zakresie, w jakim nie pozostają one sprzeczne z wynikającymi z tego dowodu wnioskami i ustaleniami. Nawet gdyby przyjąć, że U. T. (1) pomyliła się co do kwoty 2.087.734,91 złote to niewątpliwie oskarżony nie miał prawa wyzbywać się obuwia objętego umową przewłaszczenia.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania A. B. (k. 40, 1125-1126) która w okresie objętym zarzutem pracowała w Banku (...) S.A. na stanowisku głównej specjalistki ds. restrukturyzacji i windykacji w Terenowym Zespole (...) w L.. Świadek zeznała, że w dniu 10 czerwca 2009 roku jej zespół przejął do zarządzania z V Oddziału Banku w L. wierzytelności wynikające z kredytów udzielonych Firmie Handlowej (...) K. G. (1) oraz (...) K. (...) Spółka Jawna. W wyniku wielokrotnych spotkań z K. G. (1) ustalono, że przez 4 miesiące będzie on spłacał po 15.000 złotych na każdą z zadłużonych firm, a Bank nie będzie w tym okresie prowadził egzekucji. Realizując to porozumienie Kredytobiorca na poczet zadłużenia firmy (...) uiścił w sumie trzy raty w łącznej wysokości 45.000 złotych. Ostatniej wpłaty dokonał we wrześniu 2009 roku. K. G. (1) obiecał znalezienie inwestora, który miał go dokapitalizować, ale ostatecznie nie udało się go pozyskać. W związku trudną sytuacją finansową należących do K. G. (1) firm oraz licznymi tytułami egzekucyjnymi pochodzącymi od innych wierzycieli sugerowano mu ogłoszenie upadłości obydwu podmiotów gospodarczych. We wrześniu 2009 roku Bank (...) S.A. wystawił wobec firmy (...) K. G. (1) oraz spółki jawnej (...) Bankowe Tytuły Egzekucyjne. Z związku z brakiem spłaty zadłużenia wynikającego z kredytu udzielonego firmie (...), Bank w korespondencji z 8 i 29 stycznia 2010 roku wezwał K. G. (1) do wskazania miejsca przechowywania przewłaszczonego na rzecz Banku obuwia i przedstawienia jego pisemnego wykazu oraz powiadomił go o przystąpieniu do przejęcia tego towaru celem zaspokojenia swoich roszczeń. W pisemnej odpowiedzi z dnia 5 lutego 2010 roku K. G. (1) poinformował Bank, że przewłaszczone obuwie zostało sprzedane spółce jawnej (...) i przekazane do sieci salonów obuwia, zaś Firma Handlowa (...) K. G. (1) z końcem 2009 roku zaprzestała działalności. Do pisma została dołączona decyzja Prezydenta Miasta P. z dnia 14 stycznia 2010 roku o wyrejestrowaniu prowadzonej działalności gospodarczej. Przewłaszczone na Bank obuwie znajdowało się w magazynie firmy (...) znajdującym się w C. przy ul. (...). W lutym 2010 roku Bank wystąpił do komornika sądowego z wnioskiem o wszczęcie wobec K. G.

(1) postępowania egzekucyjnego. W wyniku prowadzonej egzekucji Bank odzyskał około 50.000 złotych. Na dzień 24 maja 2010 roku wysokość zadłużenia wynosiła 1.245.993,25 złote, w tym kapitał w kwocie 1.138.998,99 złotych. Świadek zeznała, że w czasie, gdy K. G. (1) zaczął mieć problemy ze spłatą kredytu pracownicy jej zespołu nie sprawdzali na miejscu zabezpieczonego obuwia, uznając za wiarygodne dane wynikające z przekazywanych przez niego wydruków wartości stanu magazynowego. Sąd obdarzył wiarą zeznania A. B. ponieważ są one logiczne i konsekwentne, a ponadto korespondują ze zgromadzonymi w sprawie dowodami, a w szczególności z wyjaśnieniami K. G. (1) (k. 1086v-1087, 1271v-1271, 1305v-1306; 1413-1414), zeznaniami Ł. M. (k. 1301-1302), korespondencją między Bankiem (...) (k. 20-22) oraz dokumentacją dotyczącą rozmów prowadzonych przez Bank z K. G. (1) (k. 1375-1402).

M. M. (2), który w latach 2007-2010 był w Banku (...) S.A. D. Terenowego Zespołu (...) w L., zeznał (k. 1301-1302), że w czerwcu 2009 roku do kierowanego przez niego zespołu została przekazana sprawa niespłaconego kredytu zaciągniętego przez Firmę Handlową (...) K. G. (1). Świadek wskazał, iż w styczniu 2010 roku spotkał się w tej sprawie z K. G. (1), a w spotkaniu tym towarzyszyła mu A. B.. Tematem prowadzonych wówczas rozmów była również spłata (...) spółki jawnej (...), której oskarżony był współnikiem. M. M. (2) nie pamiętał, czy już wcześniej dochodziło do spotkań z K. G. (1), w których uczestniczył on lub podlegający mu pracownicy. Świadek zeznał, że firma (...) sprzedawała towar spółce jawnej (...), która zajmowała się bezpośrednio sprzedażą i podczas rozmów z oskarżonym szukano rozwiązań dla spłaty kredytu w obydwu firmach. Zaznaczył, że nie było możliwości połączenia niespłaconych kredytów, ponieważ dotyczyły one dwóch odrębnych podmiotów gospodarczych. Świadek nie pamiętał rozmowy dotyczącej spłaty przez spółkę jawną (...) zadłużenia firmy (...). Zaznaczył, iż z punktu widzenia Banku brak było podstaw do przeprowadzenia procesu restrukturyzacji wymienionych firm, ze względu na to, że żadna z nich nie posiadała zdolności do obsługi zadłużenia M. M. (2) zaprzeczył, aby proponował oskarżonemu zgłoszenie wniosków o upadłość firm. Wskazał, iż z taką propozycją być może występował K. G. (1). Świadek zeznał ponadto, że w styczniu 2010 roku wystosowano do K. G. (1) dwa pisma, pierwsze zawierające prośbę o wskazanie miejsca przechowywania przewłaszczonych na rzecz banku towarów, a drugie z wezwaniem do wydania stanowiącego zabezpieczenie kredytu obuwia. W odpowiedzi na tę korespondencję oskarżony poinformował, że obuwie z firmy (...), które było przewłaszczone na Bank, zostało sprzedane firmie (...). Wówczas Bank przystąpił do sprzedaży obuwia zabezpieczonego w spółce jawnej (...), a uzyskane z tego tytułu środki finansowe zarachowywał na poczet zadłużenia tej firmy. Dokonując oceny zeznań M. M. (2) Sąd odmówił wiary twierdzeniu, iż przedstawiciele Banku nie proponowali K. G. (1) ogłoszenia upadłości zadłużonych firm, gdyż przeciwny wniosek wynika z dotyczącej tych rozmów dokumentacji (k. 1376). W pozostałym zakresie zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne, gdyż wskazane przez niego okoliczności znalazły potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, w tym zwłaszcza w zeznaniach A. B. (k. 40, 1125-1126), korespondencji między Bankiem (...) (k. 20-22), dokumentacji dotyczącej rozmów prowadzonych przez Bank z K. G. (1) (k. 1375-1402), a częściowo również wyjaśnieniach K. G. (1).

W sprawie niniejszej przesłuchani zostali także pracownicy Banku (...) S.A. V Oddział w L.: B. J., B. W., T. W. i E. Z..

B. J., która w latach 2005-2006 była D. V Oddziału Banku (...) S.A. w L. zeznała (k. 93, 1152-1153), że we wrześniu 2005 roku został udzielony K. G. (1) kredyt w rachunku bieżącym w kwocie 80.000 złotych. Zabezpieczeniem kredytu początkowo był weksel własny oraz pełnomocnictwo do dysponowania rachunkiem bieżącym oraz oświadczenie o poddaniu się egzekucji. Nie było wówczas zabezpieczeń rzeczowych. Kredyt był udzielony na 12 miesięcy. Po roku decyzję o dalszym kredytowaniu podjęła centrala Banku i został wtedy udzielony kolejny kredyt w wysokości 80.000 złotych, a jego zabezpieczenie stanowił weksel oraz przewłaszczenie towarów w postaci obuwia na kwotę 300.000 złotych. Później kredyt był udzielany na kolejne okresy, ponieważ taki jest charakter kredytów w rachunku bieżącym. Każda prolongata umowy na nowy okres była poprzedzana wizytacją. Ostateczną decyzję o podwyższeniu kwoty kredytu podjęła centrala Banku. Świadek zeznała, że przed udzieleniem kredytu dokonuje się analizy finansowej, czyli oceny zdolności kredytowej klienta, historii rachunków banku, ustala się czy były zajęcia komornicze w okresie prowadzenia rachunku. Stany magazynowe ustalane były w oparciu o remanent. W wypadku braku remanentu brało się również pod uwagę bieżące stany magazynowe. W sytuacji kiedy zabezpieczenie zostało dokonane na obuwiu oskarżonego, to przyjeżdżający do magazynu pracownik Banku nie zabezpieczał fizycznie tego towaru, ponieważ z umowy wynikało, że może on być zbywany. Kredytobiorca zobowiązywał się jednak do uzupełniania wartości zapasów

magazynowych obuwia do poziomu wynikającego z umowy przewłaszczenia. W momencie udzielania kredytu K. G. (1) był wiarygodnym klientem, miał wystarczające wpływy na rachunek. Z dokumentacji bankowej wynika, iż udzielając kredytu Bank dołożył należytej staranności. B. J. zeznała ponadto, że wizytacji dokonywał menager klienta, to jest osoba, w którego „portfelu” był kredytobiorca. Takim menagerem w stosunku do oskarżonego była E. Z.. Umowa przewłaszczenia przeniosła własność obuwia na Bank stanowiąc zabezpieczenie spłaty kredytu. Wypływa stąd logiczny wniosek, że oskarżony nie mógł pozbyć się zabezpieczonego obuwia, a jeżeli nawet, to musiał nabyć taką partię, która stanowiłaby równowartość 900.000 złotych.

B. W., która w okresie objętym zarzutem pracowała w V Oddziale Banku (...) S.A. w L. na stanowisku specjalisty – inspektora kredytowego przedstawiła w swoich zeznaniach (k. 94, 1126v-1127) warunki na jakich zostały zawarte pomiędzy jej pracodawcą, a K. G. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...) K. G. (1), umowa kredytu w rachunku bieżącym nr (...) z dnia 30 września 2005 roku wraz ze zmieniającymi ją aneksami oraz stanowiąca zabezpieczenie spłaty tego kredytu umowa przewłaszczenia rzeczy oznaczonych co do gatunku (obuwia) z dnia 31 sierpnia 2006 roku wraz ze zmieniającymi ją aneksami oraz określiła sposób wywiązywania się K. G. (1) z zawartych w tych umowach postanowień. Świadek zaznaczyła, że w okresie kredytowania od września 2005 roku do końca 2008 roku kredytobiorca spłacał terminowo wszystkie swoje zobowiązania. W lutym 2009 r. została podjęta decyzja o przedłużeniu spłaty kredytu na kolejne pół roku, z comiesięcznym obniżaniem limitu o 100.000 złotych. K. G. (1) spłacił połowę pierwszej raty, natomiast pod koniec kwietnia 2009 roku wpłynęło zajęcie komornicze i nastąpiła blokada rachunku. Oskarżony nie spłacił drugiej części raty kwietniowej i raty majowej. Wówczas została podjęta decyzja o przekazaniu jego kredytów do Terenowego Zespołu (...) w L.. K. G. (1) przedkładał w okresach kwartalnych aktualizacyjne wydruki stanów magazynowych obuwia. Ostatni wydruk pochodził z marca 2009 roku.

T. W., która w okresie objętym zarzutem pracowała na stanowisku inspektora kredytowego w Banku (...) S.A. Oddział w L. zeznała (k. 1354v-1355), że K. G. (1) był kredytobiorcą, którego obsługą zajmowała się B. W.. Do jej obowiązków należała przede wszystkim analiza ekonomiczno-finansowa firmy klienta. Analizy tej dokonywała na podstawie sprawozdań finansowych przedkładanych przez klienta oraz innych uzależnionych od rodzaju kredytu dokumentów. Decyzję o przyznaniu lub nieprzyznaniu kredytu podejmował dyrektor oddziału albo centrala Banku. Sytuacja ekonomiczno-finansowa była rozpatrywana łącznie z proponowanymi zabezpieczeniami finansowymi. Dokonując przewłaszczenia towarów brało się pod uwagę sytuację ekonomiczno-finansową, wydruk zapasów, sprawozdanie finansowe i była przeprowadzana inspekcja na miejscu przechowywania stanowiących przedmiot przewłaszczenia towarów. Przed podjęciem decyzji kredytowej musiała być notatka służbowa z inspekcji, która była sporządzana przez menadżera klienta i podpisywana przez dyrektora oddziału. Menadżerem oskarżonego była E. Z.. Przy zwiększeniu limitu kredytowego również była dokonywana na miejscu inspekcja, z której sporządzano notatkę służbową. Jeśli klient nie spłacał rat kredytu, Bank miał możliwość wglądu w rachunek bankowy i pobierania z niego należności na spłaty. Monitorowaniem spłaty zadłużenia zajmowali się inspektorzy kredytowi. Jeżeli na rachunku nie było środków inspektor kredytowy kontaktował się z menadżerem, a menadżer z klientem. Wysyłane też były wezwania pisemne, a w przypadku braku rezultatu organizowano spotkania z dyrektorem oddziału celem ustalenia dalszych działań wobec klienta. Sprawozdania z sytuacji ekonomiczno-finansowej klienta składane były kwartalnie. Gdy przedmiotem przewłaszczenia był towar oznaczony co do gatunku, kredytobiorca mógł go sprzedać, ale ciążył na nim obowiązek zastąpienia upłynionych zapasów do minimum wartości przewłaszczonego mienia. W przypadku przewłaszczenia obuwia, jeśli wartość stanu magazynowego była mniejsza niż przewidziana w umowie, kontaktowano się z klientem, żeby uzupełnił zapasy. Bank nigdy nie brał samego przewłaszczenia tylko dodatkowe zabezpieczenia np. weksel, pełnomocnictwo do rachunku.

E. Z. zeznała (k. 1302), że do lipca 2008 roku pracowała na stanowisku menagera w Banku (...) S.A. Oddział w L. obsługując rachunek bieżący K. G. (1). Wskazała, iż do jej obowiązków należało pozyskanie od klienta dokumentacji wymaganej przy ubieganiu się o kredyt oraz prowadzenie obsługi kredytu po jego przyznaniu. Świadek nie podejmowała decyzji kredytowych. Inspektorami kredytowymi w Banku były T. W. i B. W.. E. Z. zeznała, że ona lub inspektor kredytowy uczestniczyli w inspekcji zabezpieczeń danego kredytu. Z takiej inspekcji sporządzało się notatkę służbową. Świadek nie pamiętała, czy w przypadku K. G. (1), na miejscu przechowywania zabezpieczonego towaru była

osobiście ona, czy też inni pracownicy. Zaznaczyła, iż sposobem sprawdzenia zabezpieczenia może być sporządzony przez klienta i potwierdzony dokumentami finansowymi wydruk magazynowy.

Omówione powyżej zeznania świadków B. J., B. W., T. W. i E. Z. są rzeczowe, logiczne, konsekwentne, zbieżne i wzajemnie się uzupełniają. W tej sytuacji Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań tych świadków i w całości obdarzył je wiarą.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania Z. K. (k. 378-379v, 1130v-1131), który w okresie od 1 grudnia 2007 roku do grudnia 2008 roku pracował jako główny księgowy w (...) K. (...) Spółka Jawna. Zeznał on, że do jego obowiązków należało prowadzenie ksiąg rachunkowych spółki i wyliczanie podatku VAT. Świadek podniósł, iż ze sporządzonych przez niego rachunków zysków i strat za miesiące od stycznia do października 2008 roku wynika, że spółka jawna (...) ponosiła straty. Wskazał również, że z powodu krótkiego okresu zatrudnienia nie sporządzał żadnego bilansu. Świadek zeznał ponadto, że spółka jawna (...) zajmowała się sprzedażą detaliczną obuwia w sieci sklepów, a jego głównym dostawcą była Firma Handlowa (...) K. G. (1). Zakup towaru odbywał się na podstawie faktur, a płatności często były regulowane z opóźnieniem. Z. K. zaznaczył, że w czasie, gdy był zatrudniony w spółce jawnej (...) miała ona dużo zobowiązań przeterminowanych. Na koniec października 2008 roku stan należności wobec firmy (...) wynosił 928.171,04 złotych. Spółka jawna (...) składowała obuwie w tym samym magazynie w C., co firma (...). Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań Z. K., ponieważ są one obiektywne i logiczne, a ponadto znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a w szczególności w dokumentacji księgowo-rachunkowej firm (...) oraz (...).

Sąd obdarzył także wiarą zeznania S. T. (k. 1269v-1270), z których wynika, że w 2007 roku prowadziła księgi rachunkowe w (...) s.c. K. G. (1), E. K., a po sporządzeniu bilansu za 2007 rok przekazała całą dokumentację pracownikowi firmy (...).

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania R. P. (k. 331-332), która od 15 stycznia 2009 roku zajmowała się księgowością spółki jawnej (...). Z jej zeznań wynika, iż firma (...) zajmowała się sprzedażą detaliczną obuwia za pośrednictwem sieci sklepów na terenie L. i innych miast. Towar był kupowany m.in. w Firmie Handlowej (...) K. G. (1). W czasie, gdy świadek świadczyła usługi księgowe na rzecz spółki jawnej (...), firma (...) nie była już głównym dostawcą towaru. W tym okresie firma (...) miała problemy finansowe, koszty działalności były wyższe niż osiągnięty dochód i występowały problemy z zapłatą za towar.

Podobnej treści wiarygodne zeznania złożyła również świadek R. P. (k. 331-332), która od 15 stycznia 2009 roku zajmowała się księgowością spółki jawnej (...) oraz świadek W. G. (k. 392), która w okresie od 5 marca 2008 roku do 2 grudnia 2008 roku pracowała jako samodzielna księgowa w firmie (...) spółka cywilna K. G. (1) i E. K., a następnie (...) K. (...) spółka jawna.

Sąd nie znalazł przesłanek do zakwestionowania wiarygodności zeznań J. P. (k. 323-324), która w okresie od 1 stycznia 2007 roku do 15 grudnia 2009 roku była zatrudniona jako fakturzystka w Firmie Handlowej (...) K. G. (1). Świadek zeznała, że obuwie trafiające do magazynu przy ul. (...) w C. było dzielone na poszczególne sklepy działające pod szyldem (...), a następnie do nich przewożone i tam sprzedawane. Świadek stwierdziła, iż nie było towaru wyodrębnionego jako przewłaszczony na rzecz Banku. W magazynie żadna z osób nie pełniła funkcji kierownika. O tym co mają robić pracownicy decydował osobiście K. G. (1). J. P. zaznaczyła też, że w okresie, gdy pracowała w firmie (...) w magazynie tylko jeden raz, prawdopodobnie w 2009 roku, został sporządzony remanent w postaci spisu z natury.

Z zeznaniami J. P. korespondują zeznania A. W. (k. 246, 1128), M. C. (1) (k. 247, 1153v-1154), M. D. (k. 342) i Ł. S. (k. 375), którzy w okresie objętym zarzutem pracowali w magazynie Firmy Handlowej (...) K. G. (1) przy ul. (...) w C. na stanowiskach kierowcy-zaopatrzeniowca lub kierowcy-magazyniera.

Ze złożonych przez nich zeznań wynika, że w magazynie przechowywano obuwie niesezonowe, natomiast nowo przywiezione obuwie sezonowe było od razu dzielone na poszczególne sklepy i niezwłocznie do nich zawożone. Zapasy obuwia bywały różne, zdarzało się, że było go mało. W magazynie nie było wyodrębnionego, dodatkowo

oznaczonego obuwia, które miało stanowić zabezpieczenie kredytu bankowego. W magazynie nie było też osoby pełniącej rolę kierownika. Pracownicy przeprowadzali remanenty stanu magazynu. Ilość towaru spisywało się na kartce papieru i przekazywało do biura firmy. W magazynie miały miejsce kontrole przedstawicieli Banku. Sąd dał wiarę zeznaniom wskazanych wyżej świadków, brak jest bowiem jakichkolwiek podstaw, by je kwestionować. Są one obiektywne, logiczne i wzajemnie ze sobą korelują. Sąd odmówił jedynie wiarygodności tej części zeznań M. C. (1) z postępowania sądowego (k. 1153v-1154), w których stwierdził, że nie wie, czy osoby, które przyjeżdżały do magazynu były w rzeczywistości pracownikami Banku. W tym zakresie Sąd za wiarygodne uznał jego zeznania ze śledztwa (k. 247), w których jednoznacznie wskazał, że w magazynie przebywali przedstawiciele Banku.

Sąd nie znalazł także jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań świadków: K. O. (k. 313-315) zatrudnionego w okresie od 2 kwietnia 2007 roku do 16 czerwca 2008 roku na stanowisku kierowcy-zaopatrzeniowca w magazynie firmy (...) przy ul. (...) w C., J. N. (k. 341) pracującego w latach 2007-2008 na stanowisku kierowcy-zaopatrzeniowca w magazynie firmy (...) przy ul. (...) w C., P. M. (k. 350) zatrudnionego w 2009 roku na stanowisku kierowcy-zaopatrzeniowca w magazynie firmy (...) przy ul. (...) w C., H. F. (k. 401-402) pracującej w okresie od 23 sierpnia 2006 roku do 23 lutego 2008 roku na stanowisku specjalisty ds. księgowości w firmie (...) oraz M. P. (k. 409-410) zatrudnionej w okresie od 8 maja 2008 roku do 31 stycznia 2009 roku na stanowisku specjalisty office menagera w firmie (...). Zaznaczyć należy, iż zeznania wskazanych wyżej świadków nie miały jednak doniosłego znaczenia z punktu widzenia poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Nieprzydatne dla oceny kwestii odpowiedzialności karnej K. G. (1) okazały się również zeznania świadków: A. K. (k. 335-336), D. K. (1) (k. 339), K. K. (k. 372), E. B. (k. 390), D. K. (2) (k. 405-406), M. R. (k. 420-421), M. C. (2) (k. 422-424), A. C. (k. 438-440), M. T. (k. 447-448) i P. D. (k. 449-450).

Sąd ustaleń faktycznych dokonał także w oparciu o zgromadzone dowody nieosobowe. Dowody te nie budzą wątpliwości Sądu, co do ich autentyczności, a ich treść, poza dokumentacją księgowo-rachunkową sporządzona przez U. T. (1) nie była kwestionowana w toku przewodu sądowego. Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować ich wiarygodność.

Zgromadzone w sprawie dowody pozwoliły na uznanie oskarżonego K. G. (1) za winnego dokonania przypisanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Bezspornym jest, że oskarżony sprzedał towar w postaci butów, które były zabezpieczeniem spłaty kredytu, a tym samym przywłaszczył pieniądze pochodzące z tej transakcji w kwocie 900.000 złotych.

Określone w dyspozycji art. 284 § 2 k.k. przestępstwo stanowi typ kwalifikowany przestępstwa z art. 284 § 1 k.k., tj. przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej lub prawa majątkowego.

Przywłaszczeniem w rozumieniu kodeksu karnego jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie znajdującym się w posiadaniu sprawcy, cudzym mieniem ruchomym przez włączenie go do majątku swego lub innej osoby i powiększenie w ten sposób swojego lub innej osoby stanu posiadania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77). Tym, co różni je od przestępstwa kradzieży jest brak elementu zaboru rzeczy, gdyż „rzecz przywłaszczana znajduje się we władaniu sprawcy, a przywłaszczane prawo może on wykonywać. Przez fakt przywłaszczenia nie następuje żadna fizyczna zmiana w sytuacji rzeczy ani żadna zmiana w zakresie faktycznej możliwości wykonywania prawa, zmiana dotyczy stanu prawnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1978 r., Rw 285/78, OSNKW 1978, nr 10, poz. 118)”. Sprawca bowiem wchodzi w posiadanie rzeczy legalnie, co odróżnia ten czyn zabroniony od oszustwa, w którym sprawca uzyskuje cudze prawo majątkowe w drodze wprowadzenia w błąd, wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania działania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 kwietnia 1999 r., II AKa 131/99, KZS 1999, z. 8-9, poz. 47).

Przestępstwo przywłaszczenia jest przestępstwem umyślnym, które można popełnić jedynie w zamiarze bezpośrednim i to w jego szczególnej postaci – w zamiarze kierunkowym (zamiar zabarwiony – dolus directus coloratus). Nie wystarczy tu samo rozporządzenie cudzym mieniem jak własnym, lecz musi temu towarzyszyć tzw. animus rem sibi habendi, zamiar zatrzymania cudzego mienia ruchomego dla siebie lub dla innej osoby, bez żadnego ku temu tytułu

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2007 r., IV KK 34/07, Prok. i Pr. - wkł. 2007, Nr 10, poz. 7). Innymi słowy, analogicznie jak przy kradzieży, cel sprawcy sprowadza się do nieodwracalnego pozbawienia właściciela określonego składnika jego mienia i uczynienie z niego swojej własności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2005 r., V KK 15/05, Prok. i Pr. - wkł. 2006, Nr 2, poz. 7). Nie chodzi tu więc wyłącznie o zamiar sprawcy polegający na zerwaniu więzi prawnej łączącej cudzą rzecz ruchomą z jej właścicielem, ale sprawcy musi towarzyszyć chęć potraktowania tej rzeczy jako swojej własnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1987 r., II KR 135/87, OSNKW 1987, Nr 11-12, poz. 108). Dla ustalenia znamion strony podmiotowej niezbędne jest zatem wykazanie, iż sprawca, postępując z rzeczą w sposób sprzeczny z uzgodnieniami poczynionymi z właścicielem, działał w celu i definitywnego pozbawienia osoby uprawnionej jej własności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r., V KK 316/03, OSNKW 2004, Nr 7-8, poz. 70).

Typ kwalifikowany przywłaszczenia - sprzeniewierzenie (art. 284 § 2 k.k.) polega na przywłaszczeniu rzeczy ruchomej, która została wcześniej sprawcy powierzona przez właściciela. Dochodzi tu więc do swoistego nadużycia zaufania, jakim obdarzył sprawcę właściciel rzeczy. „Powierzenie to przeniesienie władztwa nad rzeczą na inną niż właściciel osobę, powiązane z ustaleniem określonego postępowania z rzeczą przez osobę ją uzyskującą i połączone z zastrzeżeniem konieczności jej zwrotu w przyszłości” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 lutego 2014 r., II AKA 15/14, L.). Może to być jakikolwiek stosunek prawny, nie ma też znaczenia forma powierzenia. Istotne jest to, że sprawca wykracza poza zakres praw, na których wykonywanie zgodził się uprawniony do rzeczy.

Przedmiotem przestępstwa stypizowanego w art. 284 § 2 k.k. może być rzecz stanowiąca przedmiot umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie dokonanej w celu zabezpieczenia wierzytelności. Sprzedaż rzeczy, stanowiącej przedmiot przewłaszczenia dokonanej na rzecz wierzyciela (np. banku) jako formy zabezpieczenia zapłaty wierzytelności, stanowi przestępstwo sprzeniewierzenia z art. 284 § 2 k.k. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 czerwca 1995 r., II AKr 179/95, P. G. 1996, Nr 1, poz. 48). Umowa o przewłaszczenie na zabezpieczenie stanowi tzw. fiducjarne (powiernicze) przeniesienie własności, polegające na zabezpieczeniu wierzytelności przez przeniesienie na wierzyciela prawa własności rzeczy ruchomej z jednoczesnym ustanowieniem zobowiązania wierzyciela do korzystania przez dłużnika z prawa własności w granicach ustalonych przez strony.

Poczynione w niniejszej sprawie ustalenia pozwoliły przyjąć, że postępowanie K. G. (1) wyczerpało wszystkie znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. Przeprowadzone dowody wskazują na to, że w okresie od 31 sierpnia 2006 roku do sierpnia 2009 roku oskarżony przywłaszczył powierzone mu jako przechowawcy na mocy umowy przewłaszczenia z dnia 31 sierpnia 2006 roku i późniejszych aneksów z Bankiem (...) S.A. V Oddział w L. oznaczone co do gatunku obuwie damskie, męski i dziecięce o wartości 900.000 złotych stanowiące zabezpieczenie udzielonego mu kredytu w rachunku bieżącym nr (...), w ten sposób, że sprzedał stanowiący własność Banku (...) S.A. towar, nie posiadając środków finansowych na kupno obuwia celem uzupełnienia jego zapasów magazynowych do poziomu wymaganego w umowie przewłaszczenia oraz aneksach. Przypisane oskarżonemu przestępstwo zostało popełnione umyślnie z zamiarem bezpośrednim ukierunkowanym na pozbawienie Banku (...) S.A. własności należącego do niego mienia i włączenie przewłaszczonych rzeczy do swojego majątku Strona podmiotowa jego zachowania polegała na umyślności, gdyż obejmował on swoją świadomością wszystkie znamiona czynu zabronionego, w tym również cel działania. Oskarżony podejmując decyzje gospodarcze w odniesieniu do przewłaszczonego na rzecz Banku obuwia świadomie nie wywiązywał się z zobowiązań wobec jego prawowitego właściciela. We wskazanych przez biegłego okresach K. G. (1) nie utrzymywał limitów wartości przechowywanego w magazynie obuwia na poziomie wymaganym przez umowę przewłaszczenia oraz zmieniając ją aneksy. Z momentem zbycia części przewłaszczonego obuwia, oskarżony winien uzupełnić zapasy magazynowe obuwia, tak żeby jego wartość nie zmniejszyła się do wysokości niższej od przewidzianej w umowie przewłaszczenia i aneksach. K. G. (1) nie tylko nie czynił tego, lecz systematycznie wyprzedawał przewłaszczony towar, by ostatecznie zaprzestać prowadzenia działalności gospodarczej pod nazwą Firma Handlowa (...) K. G. (1), co skutkowało wykreśleniem decyzją z dnia 14 stycznia 2010 roku z ewidencji działalności gospodarczej. W tym czasie oskarżony nie dysponował majątkiem mogącym stanowić zabezpieczenie niespłaconego kredytu w rachunku bieżącym, udzielonego mu na podstawie umowy nr (...) wraz z aneksami. Sprzedając towar nie będący jego własnością i przeznaczając uzyskane tą drogą środki finansowe na regulowanie

innych zobowiązań niż wobec Banku, K. G. (1) niewątpliwie zdawał sobie sprawę, że w ten sposób działa nie tylko z pokrzywdzeniem kredytodawcy, lecz równocześnie z zamiarem przywłaszczenia obuwia. Nie budzi bowiem wątpliwości, że miał on świadomość, iż rozporządzając towarami handlowymi bez uzupełniania jego magazynowych zapasów do ustalonego z Bankiem poziomu, dysponuje cudzym towarem jak własnym, co z kolei wskazuje na zamiar przywłaszczenia sobie obuwia będącego przedmiotem umowy przewłaszczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2008 r., 40/08, LEX nr 438425). K. G. (1) próbował wykazać w toku postępowania, iż pokrzywdzony Bank nie podejmował możliwych do zrealizowania działań w celu odzyskania pieniędzy, a nawet rezygnował ze składanych przez niego propozycji. Nie wdając się w ocenę zachowań wierzyciela zauważyć należy, że ewentualne błędy i zaniechania Banku nie mogą ekskulpować oskarżonego, który przecież wyzbył się majątku nie będącego jego własnością, czyniąc tak ze szkodą dla Banku.

Przepis art. 294 § 1 k.k. zaostrza karalność wymienionych w nim przestępstw, w tym przestępstwa z art. 284 § 1 k.k., jeżeli przedmiotem czynu jest mienie znacznej wartości. (tj. wartości przekraczającej w czasie jego popełnienia 200.000 złotych - art. 115 § 6 k.k.). Od 8 czerwca 2010 roku granicę mienia znacznej wartości wyraża kwota 200.000 złotych, ale w dacie czynu obowiązujący wówczas art. 115 § 5 k.k., przewidywał, iż mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość przekracza dwustukrotność najniższego miesięcznego wynagrodzenia. Najniższe miesięczne wynagrodzenie w sierpniu 2009 roku wynosiło 1.276 złotych (Monitor Polski z 2008 r. Nr 55, poz. 499), a dwustukrotność tej kwoty to 255.200 złotych. Nie budzi zatem wątpliwości, że przywłaszczone obuwie o wartości 900.000 złotych, stanowi mienie znacznej wartości.

W niniejszej sprawie zaistniały wszystkie przesłanki pozwalające przypisać oskarżonemu winę, a jednocześnie nie wystąpiła żadna z okoliczności ją wyłączających.

Przystępując do wymiaru kary, Sąd kierował się dyrektywami wynikającymi z przepisów art. 53 § 1 i 2 k.k. Ocenił zatem dolegliwość kary tak, aby nie przekraczała ona stopnia winy oraz uwzględniała stopień szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu. Wziął również pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do K. G. (1) oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd zważył także na właściwości i warunki osobiste oskarżonego, jak również przeanalizował dotychczasowy tryb jego życia.

K. G. (1) jest żonaty, ma dwoje pełnoletnich dzieci - córkę, która się usamodzielniała i pozostającego na utrzymaniu syna, posiada wykształcenie wyższe i wyuczony zawód magistra turystyki i rekreacji, obecnie jest osobą bezrobotną, nie uzyskuje dochodów, nie posiada majątku, był trzykrotnie karany sędownie (dane o karalności k. 989-990, 1090-1092, dane o osobie k. 1082v).

Wymierzając karę Sąd wziął pod uwagę znaczny stopień zawinienia oskarżonego oraz społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu ocenianego przez pryzmat art. 115 § 2 k.k. K. G. (1) działał umyślnie w ramach zamiaru bezpośredniego, mając pełną świadomość tego, iż dopuszcza się czynu niezgodnego z prawem. Dokonany przez niego czyn był karygodny ponieważ godził w istotne dobra pozostających pod ochroną prawa, a mianowicie w mienie oraz w stosunek zaufania związany z powierzeniem mu rzeczy przez ich właściciela. Jako okoliczność obciążającą Sąd uwzględnił również to, iż oskarżony działał w przemyślany i zaplanowany sposób. Istotną okoliczność zwiększającą stopień społecznej szkodliwości czynu stanowi także rozmiar wyrządzonej szkody. Na niekorzyść K. G. (1) przemawia także jego wcześniejsza karalność.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd uwzględnił natomiast fakt, iż U. T. (1) nierzetelnie prowadziła księgowość firmy, a zwłaszcza dotyczyło to dokumentacji, o czym wspomniał w swojej opinii biegły.

Mając powyższe na względzie Sąd wymierzył oskarżonemu karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej kary pozbawienia wolności, uznając, iż dla zapewnienia przestrzegania porządku prawnego w przyszłości i zapobieżenia popełnienia przez K. G. (1) kolejnych czynów naruszających normy prawne nie jest konieczne umieszczenie go w zakładzie karnym. Kodeks karny stoi bowiem na gruncie prymatu kar wolnościowych, co prowadzi do przekonania, że wystarczające jest wymierzenie oskarżonemu

kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W ocenie Sądu proces resocjalizacji oskarżonego może odbywać się w warunkach wolnościowych i mimo niewykonania kary, zostaną osiągnięte jej cele, a zwłaszcza zapobieżenie powrotowi do przestępstwa. Orzeczony 3-letni okres próby pozwoli na realną weryfikację wskazanej wyżej dodatniej prognozy kryminologicznej.

W ocenie Sądu orzeczona kara jest karą adekwatną, nieprzekraczającą stopnia winy oskarżonego i współmierną do stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił. Tak ukształtowana kara powinna pozytywnie wpłynąć na proces resocjalizacji K. G. (1), wzmacniając w nim poczucie odpowiedzialności za własne postępowanie oraz pozwalając na ukształtowanie się przekonania o nieopłacalności podejmowania zachowań naruszających normy prawne. Kara ta równocześnie wypełni potrzeby w zakresie prewencji generalnej, uświadamiając społeczeństwu, iż dokonywanie tego rodzaju czynu, jakiego dopuścił się oskarżony, spotykać się będzie ze sprawiedliwą reakcją karną i stanowić będzie wyraźny sygnał dla potencjalnych sprawców, że przestępne działania skierowane przeciwko wskazanym wcześniej dobrom prawnym będą się spotykać ze stanowczą reakcją ze strony organów wymiaru sprawiedliwości.

Na podstawie art. 72 § 2 k.k. Sąd zobowiązał K. G. (1) do częściowego naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz Banku (...) S.A. Oddział w L. kwoty 450.000 złotych w terminie do 1 lutego 2020 roku.

Uznając, iż poniesienie przez oskarżonego całości kosztów sądowych byłoby zbyt uciążliwe w świetle jego możliwości zarobkowych i sytuacji majątkowej oraz konieczności naprawienia szkody, Sąd na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził na rzecz Skarbu Państwa od K. G. (1) kwotę 1.000 złotych tytułem częściowych kosztów sądowych, zaś na mocy art. 624 § 1 k.p.k. w pozostałej części zwolnił oskarżonego od ich ponoszenia i obciążył nimi Skarb Państwa.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o powołane przepisy, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.